

TYGODNIK OLECKI

„Kompromis to sztuka podzielenia jednego ciasta tak, by każdy myślał, że dostał największy kawałek.”

Amintore Fantani



„Wolno figę na króla pokazać w kieszeni.”

Stanisław Trembecki

Nr 23 (441)

6 czerwca 2006 r.

Cena 1,40 zł

60 LAT LO



W dniach 2-3 czerwca 2006r. olecki ogólniak przeżywał prawdziwe oblężenie. W 60-lecie powstania szkoły zjechali się do Olecka absolwenci reprezentujący roczniki od 1951 do 2000 roku. Przybyli nie tylko z Europy, ale i zza wielkiej wody.

O święcie LO czytaj na s. 7.

PKO BP Olecko Cup 2006



Fot. Józef Kunicki

Coraz trudniej przypomnieć sobie, jak to było w Olecku, kiedy jeszcze nie było tu tenisa. A to wcale nie tak dawno. Pierwszy turniej o puchar tego miasta odbył się w 2001 roku. Od tamtego czasu zmieniło się tu naprawdę wiele...

O tegorocznym PKO BP Olecko Cup 2006 czytaj na stronie 10.

FESTYN

MŁODEGO OLECKA

Program Festynu zamieszczamy na s. 7.

Likwidacja ZGM

Na ostatniej Sesji rady Miejskiej dość dużo miejsca zajęła dyskusja na temat likwidacji ZGM. *Szczegóły na s. 5.*

Maskara została w Olecku

Wyniki Ogólnopolskiego Festiwalu Teatralnego Szkół Społecznych STO „Szkolne Spotkania z Melpomeną” Olecko 2006 zamieszczamy na s. 7.

PUB TARGOWA

**zaprasza do oglądania
Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej
na DUŻYM EKRANIE**

UL. TARGOWA 20, TEL. 0-604-779-423

(1067)



M. Gajda 2006

TYGODNIK OLECKI

Kupon bierze udział w losowaniu nagród. **Nr 23 (441)**



Zero tolerancji

**

2 czerwca w godzinach wieczornych i nocnych pod nadzorem komendanta powiatowego policji młodszego inspektora **Rafała Klauza** przeprowadzono działania porządkowe pod kryptonimem „Zero tolerancji”. Funkcjonariusze służb patrolowych, ruchu drogowego, sekcji kryminalnej oraz dzielnicowi wylegitymowali 52 osoby. Zatrzymano dwóch nietrzeźwych kierowców oraz podejrzanego o dokonanie kradzieży. 21 osób ukarano mandatami za popełnione wykroczenia w tym 10 za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym.

Policja zapowiada dalsze działania tego typu.

**

2 czerwca policjanci zatrzymali dwudziestosiedmioletniego Mariana J. (mieszkańca gm. Olecko). Zatrzymany w nocy z 1 na 2 czerwca w Gordejkach włamał się do zbiornika paliwa koparki i skradł około 30 litrów paliwa o wartości 120 zł. Wcześniej dokonał on w tym samym zakładzie kradzieży 100 m.b. kabla miedzianego o wartości 3700 złotych. Kabel po opaleniu izolacji sprzedał w skupie złomu. Za włamanie i kradzież grozi mu od 1 do 10 lat więzienia.

**

2 czerwca policjanci zatrzymali na tzw. gorącym uczynku dwóch mieszkańców powiatu oleckiego, którzy rozkręcali stalowe okucia na targowicy miejskiej. Elementy metalowe chcieli sprzedać na złom. Pięćdziesięcioletnia Mieczysław K. (mieszkaniec Olecka) oraz trzydziestodwuletni Wiesław U. (gm. Wieliczki) dokonali przestępstwa posługując się kluczami rowerowymi. Wartość skradzionego przez nich metalu oszacowano na 840 złotych.

Jeden z zatrzymanych, Wiesław U. został na 15 dni umieszczony w areszcie śledczym w Suwałkach, by odbyć karę za popełnione wcześniej wykroczenia.

**

2 czerwca policjanci zatrzymali dwudziestoletniego Rafała P. (mieszkańca

Świątajna), który 13 maja w Orzechówku (gm. Świątajno) wspólnie z dwudziestojednoletnim Damianem J. i dwudziestodwuletnimi Szymonem G. i Grzegorzem P. włamali się do piwnicy i skradli m.in. meble, piec c.o. oraz żeliwne rury wartości około 6000 złotych.

**

3 czerwca około 2.50 zatrzymano dwudziestotrzyletniego Rafała K. (mieszkańca Kowal Oleckich), który w byłej rzeźni w Kowalach wraz z Grzegorzem P. (mieszkańcem Świątajna) skradli troje drzwi z chłodni oraz skrzynkę sterowniczą do parzelnika. Straty oceniono na ok. 12.000 złotych. Skradzione rzeczy załadowali na przyczepkę i zamierzali wywieźć je na złom.

Zatrzymanie drugiego ze sprawców Pawła K. jest tylko kwestią czasu.

Trzy wypadki

3 czerwca około 16.20 na skrzyżowaniu ul. Armii Krajowej i Sembrzyckiego kierująca VW Golfem czterdziestosiedmioletnia Ewa Z. skrecając w lewo zderzyła się z kierującym motorowerem Honda osiemnastoletnim Maciejem N. Pasażer motoroweru dziewiętnastoletni Łukasz S. z podejrzeniem urazu kręgosłupa został odwieziony do szpitala w Suwałkach. Uczestniczący w wypadku byli trzeźwi.

**

4 czerwca około 8 rano na drodze żwirowej Świątajno – Dworackie kierujący Oplem Omegą Mirosław P. na łuku drogi nie opanował pojazdu, stracił kontrolę nad kierownicą i uderzył w drzewo. Pasażer Tadeusz M. (mieszkaniec Świątajna) z podejrzeniem urazu kręgosłupa został przewieziony śmigłowcem do szpitala w Białymstoku. Domniema-



KRONIKA POŻARNICZA

- 1 maja o 16.05 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar posuszu traw w okolicach
- 1 maja o 17.05 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar posuszu traw w okolicach ul. Wiejskiej.
- 1 maja o 17.55 jeden zastęp JRG PSP gasił pożar posuszu traw w okolicach ul. Kościuszki.
- 2 maja o 6.20 jeden zastęp JRG PSP gasił przy ul. Składowej pożar śmieci w śmietniku kontenerowym.
- 3 maja o 2.20 jeden zastęp JRG PSP gasił przy ul. Zyndrama pożar śmieci w śmietniku kontenerowym.

Informacji udzieliła strażak **Katarzyna Jeglińska**

ny kierowca i sparwca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia i około 10.00 tego samego dnia został zatrzymany w piwnicy domu w którym mieszkał. Badanie krwi wykazało, że w jego organizmie był 1 promil alkoholu.

**

W nocy 5 maja około 1.00 w Szczecinkach kierujący VW Passatem zjechał z drogi do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo. Pasażer, dwudziestotrzyletni Paweł N., ze złamaniami kończyn i obrażeniami wewnętrznymi został przewieziony do szpitala w Suwałkach.

Kierowca samochodu, którym był prawdopodobnie dwudziestosześcioletni Piotr G. (mieszkaniec Gołdapi) w czasie wypadku był pijany. On również został w szpitalu na obserwacji.

MARKET BUDOWLANY

KRAM

Wojska Polskiego 18
Tel. (087) 520 01 20

(127806)

Nieustający konkurs

Jeśli chcecie wziąć państwo udział w konkursie, wystarczy tylko na adres redakcji wysłać kartkę pocztową z nalepionym kuponem z pierwszej strony i wpisanym własnym imieniem i adresem. Wszystkie karty biorą udział w cotygodniowym losowaniu – aż do skutku.

W tym tygodniu wylosowano następujące osoby:

- **Ewelina D. Borawska**
- **Bożena Chańko**
- **Anna Gramacka**
- **Leonarda Krupińska**
- **Anna Leszczyńska**
- **Marcin Rojek**

Po odbiór upominków prosimy zgłaszać się do redakcji w godzinach otwarcia – przy ul. Zielonej 37.

Upominki ufundowali:

- ✓ **TERNET**, pl. Wolności 26.
- ✓ **Wypożyczalnia kaset video**, ul. Armii Krajowej 8.
- ✓ **Serwis ogumienia, Józef Brodowski**, ul. 11 Listopada
- ✓ **Urząd Miejski w Olecku**, plac Wolności 3
- ✓ **Centrum Mechaniki, Motoryzacji i Budownictwa „Agromasz”**, ul. Zamostowa 10
- ✓ **INFOLAND**, pl. Wolności 15
- ✓ **„Las i Ogród”**, ul. Wojska Polskiego 16 (rampa PKP)
- ✓ **KLUGAS**, ul. Etcka 1
- ✓ **JPF FANTASTICA, Shin Yasuda**, plac Wolności 6d
- ✓ **Zakład Doskonalenia Zawodowego**, ul. Armii Krajowej 22A

AUTOMYJNIA



OLEJ OPALOWY

Aleje Lipowe 1
Tel. (087) 520-41-91

(123709)



Zbiórki pieniędzy na sprzęt medyczny

W dniach 21-22 maja 2006r. na terenie powiatu oleckiego została zorganizowana zbiórka pieniędzy na sprzęt medyczny do szpitala w Olecku, w którą zaangażowała się młodzież, dzieci, nauczyciele oraz harcerze.

Do przeprowadzenia zbiórki zostały wydane niezbędne rzeczy, tzn.: plakaty, puszki, identyfikatory. Ogółem w przeprowadzonej zbiórce udział wzięło około 200 osób. Komenda Powiatowa Policji oraz Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Olecku czuwała w dniach przeprowadzonej zbiórki nad bezpieczeństwem kwestujących.

Kwestujący w dniach 21-22 maja 2006r. na terenie Powiatu Oleckiego zebrali 3.666,98zł.

H. E. Kasicka

Dzień Matki i Dziecka

Dnia 1 czerwca 2006r. ok. 300 osób – uczniów i opiekunów ze szkół z terenu Gminy Kowale Oleckie i Świątajno, Środowiskowego Domu Samopomocy, Domu Dziecka w Olecku, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Dla Dzieci Głuchych wzięło udział w organizowanym ogólnopolskim Dniu Matki i Dziecka w Ełku. Patronat nad uroczystością objęli marszałek Sejmu RP, rzecznik praw dziecka, wojewoda warmińsko-mazurski i podlaski, metropolita warmiński i białostocki.

Dzieci otrzymały prezenty, brały udział w wielu dyscyplinach sportowych, a także mogły obejrzeć występy, m.in. zespołu „Dzieci z Brodą”, Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca.

Dowóz do Ełku na ww. imprezę dla dzieci z Domu Dziecka w Olecku sfinansował Pan Roman Prawda – prezes ZPU „Prawda” Sp. z o.o. w Olecku, za co mu serdecznie dziękujemy.

Sporządziła H. E. Kasicka

OLECKI TERMINARZ

7 czerwca

16.00 – Wszystkie dzieci nasze są – festyn w przedszkolu w Olecku
17.30 – spotkanie Stowarzyszenia Kulturalnego „Przypisani Północy”, ul. Partyzantów 2

8 czerwca

17:00 – „Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”, film, kino ROK „MG”
19:00 – Straszny film 4, film, kino ROK „MG”

9 czerwca

17:00 – „Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”, film, kino ROK „MG”
19:00 – Straszny film 4, film, kino ROK „MG”

10 czerwca

9.00-14.00 – FESTYN MŁODEGO OLECKA – kamienna pótunda, stadion miejski
• upływa termin wniesienia opłat za półkolonie i obóz harcerski, Komenda Hufca ZHP, ul. Wąska 1

• V Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa UKS 3 – stadion MOSiR, ul. Park

12.00 – mecz juniorów Czarni Olecko – MKS Szczytno, stadion miejski

17:00 – „Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”, film, kino ROK „MG”

19:00 – Straszny film 4, film, kino ROK „MG”

11 czerwca

15.00 – mecz seniorów Czarni Olecko – Mazur Pisz, stadion miejski

17:00 – „Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”, film, kino ROK „MG”

19:00 – Straszny film 4, film, kino ROK „MG”

12 czerwca

17:00 – „Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”, film, kino ROK „MG”

13 czerwca

17:00 – „Epoka lodowcowa 2 - Odwilż”, film, kino ROK „MG”

15 czerwca

15.00 mecz seniorów Czarni Olecko – Jurand Barciany, stadion miejski

17 czerwca

• V Turniej Piłki Nożnej Żaków PZPN – stadion MOSiR, ul. Park

18 czerwca

• V Turniej Piłki Nożnej Żaków PZPN – stadion MOSiR, ul. Park

10.30 – mecz juniorów Czarni Olecko – Victoria Bartoszyce, wyjazd

16.00 – mecz seniorów Czarni Olecko – Węgoria Węgorzewo, wyjazd

19 czerwca

• V Turniej Piłki Nożnej Żaków PZPN – stadion MOSiR, ul. Park

23 czerwca

• Turniej Tenisowy Bankowców – korty MOSiR

 **Państwu Barbarze i Romanowi Szeremeta** wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **OJCA i TEŚCIA** składają Prezes Zarządu „Olmedica” Sp. z o.o. w Olecku i pracownicy

(K14701)

HURT DETAL PALIW, OLEJÓW I SMARÓW
KLUGAS ekoterm
ul. Ełka 1, 19-400 OLECKO
tel./fax 847 523 94 98
e-mail: klugas@mikrochip.pl
Lekki olej opałowy
www.klugas.mikrochip.pl

(129206)

 **KOŁO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI OLECKIEJ**

Koło Miłośników Ziemi Oleckiej zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie, które odbędzie się 8.06.2006 r. (czwartek) o godz. 17.30 w pomieszczeniu Teatru AGT przy ul. Partyzantów.

Całodobowe dyżury aptek
30.05.2006r. – 04.06.2006r., ul. Kolejowa 15
5-11.06.2006r. – pl. Wolności 7B

TYGODNIK OLECKI

NAJTAŃSZY KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE – 37 groszy za słowo

kupię sprzedam wynajmę inne

Treść:

.....

.....

.....

Ilość publikacji: x 1 x 2 x 3 x 4 x ?

Imię i nazwisko

Adres:

Podpis:



Burmistrz wyciąga rękę do Polaków w Kazachstanie 70-lecie deportacji Polaków na Wschód

30 maja burmistrz Olecka spotkał się z **Andrzejem Malinowskim**, który powrócił do Polski po wielu miesiącach pracy z Polakami w Kazachstanie i z niżej podpisanym autorem relacji ze spotkania. Podczas spotkania rozmawiano o możliwości zaproszenia na stałe do naszej gminy rodziny Polaków z Kazachstanu.

Przypominamy, że olecki Komitet Powiatowy Prawa i Sprawiedliwości jeszcze w listopadzie ubiegłego roku wystąpił z takim wnioskiem do Burmistrza.

- *Takie zaproszenie będzie z naszej strony wyrazem uznania dla tych ludzi i chociaż częściowego zadośćuczynienia za krzywdę, jaka spotkała ich rodziny po wywiezieniu na Wschód* – powiedział burmistrz **Wacław Olszewski**.

Stało się to, przypomnijmy, na mocy uchwały Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 28 kwietnia 1936 roku. Z terenów Ukrainy i Białorusi wywieziono ok. 70 tysięcy Polaków do azjatyckiej części Związku Sowieckiego, głównie do Kazachstanu.

A. Malinowski podzielił się podczas spotkania u Burmistrza swoimi refleksjami z pobytu w Azji. Opowiadał o tym, jak ciężko tam żyć i Polakom i jak bardzo chcą oni wrócić do kraju przodków.

- *Władze kazachskie nakłaniają Polaków do starania się o repatriację, ale jest to bardzo trudne w realizacji. Na powrocie do kraju przodków zale-*

ży głównie osobom młodym, które bardzo chętnie kształcą znajomość języka ojczystego, jego historii i tradycji. Podczas 4-dniowej podróży do Polski, w naszym wagonie, doczepionym w stolicy Kazachstanu Astanie, poznałem polską rodzinę, która została zaproszona przez władze Łodzi. Byłem świadkiem jak przedstawiciele tamtego samorządu powitali repatriantów na Dworcu Centralnym w Warszawie – mówił A. Malinowski.

Z przykrością wspominał o celnicyce z przejścia granicznego w Terespolu,

która bardzo chłodno przyjęła Polaków, podejrzewając ich o przemyt.

Nauczyciel z Judzik poznał na tyle rodaków, że będzie można wybrać taką rodzinę, która nie będzie miała problemów ze znalezieniem pracy w Olecku, znając dobrze język polski i posiadając odpowiednie wykształcenie.

Władze lokalne pomogą im w znalezieniu mieszkania oraz jego urządzeniu przy pomocy sponsorów. Samorząd przystąpi do załatwiania formalności prawnych związanych z repatriacją polskiej rodziny do Olecka, kiedy A. Malinowski powróci z wędrowki po Ameryce Południowej.

Dariusz Josiewicz



Przyjaciel olecczan w areszcie

Skazany za polskość?

3 czerwca stacja TVN 24 podała informację, że do aresztu trafił działacz polonijny ze Szczuczyna na Białorusi, kierownik chóru polskiego z tego miasta, gorący patriota **Edward Hajdukiewicz**.

Edward Hajdukiewicz wielokrotnie bywał w naszym mieście, ostatnio przed dwoma laty podczas „Mazurskich Spotkań z Folklorem”, kiedy to wykonał autorską, przepiękną piosenkę o Olecku. Wówczas z **Romanem Wojciechowskim** spotkaliśmy się z nim, a później przesłaliśmy mu płytę CD ze zdjęciami z imprezy oraz wycinki prasowe. Oczekiwaliśmy od niego, niestety do tej pory bezskutecznie, pełnego tekstu piosenki o Olecku...

Mogliśmy domyślać się tylko, że nasza przesyłka mogła do niego wcale nie do-

trzeć, a trafić do rąk białoruskiego KGB, co jest najbardziej możliwe po jego aresztowaniu przez milicję.

Wygląda na to, że Edek musiał zaangażować się w działania opozycji białoruskiej, wspierającej kandydata na prezydenta **Aleksandra Milinkiewicza**. Pewne jest to, że naraził się swojemu przełożonemu, dyrektorowi Domu Kultury Polskiej w Szczuczynie – **Wiktorem Bogdanowi**, który mimo pomocy władz Olecka, „odwdziczył się” nam, olecczonom, biorąc aktywny udział w nagonce medialnej skierowanej przeciwko Polsce i Olecku w lipcu 2005 r.

Pozostaje nam tylko życzyć Edkowi oraz jego rodzinie i znajomym wytrwania w utrzymaniu tradycji polskiej na Grodzieńszczyźnie.

Dariusz Josiewicz

Uwaga – dziecięca biblioteka będzie nieczynna

W związku z przeprowadzaniem skontrum zbiorów biblioteki dla dzieci w dniach 12.06.2006r. do 17.06.2006r. oddział dla dzieci będzie nieczynny.

ZDROWE OLECKO



Fundacja „Zdrowe Olecko”

Bank Spółdzielczy w Olecku

26 93390006 0000 0006 6992 0001



Likwidacja ZGM

Na ostatniej Sesji rady Miejskiej dość dużo miejsca zajęła dyskusja na temat likwidacji ZGM. Po raz pierwszy sprawę wywołała przewodnicząca Rady Osiedlowej na Siejniku **Krystyna Kołodziejka**. Spytała ona Burmistrza o tok likwidacji zakładu oraz zarzuciła likwidatorowi, że nie dość konsekwentnie przeprowadza likwidację oraz nie wywiązuje się z ustalonych przez Radę Miejską i Burmistrza terminów.

Likwidator wystąpił do Rady Miejskiej o przedłużenie terminu likwidacji zakładu o dwa miesiące. Burmistrz uzasadniał treść uchwały w następujący sposób: ilość pracowników w ZGM po decyzji o likwidacji zmniejszyła się i przez to spowolniły się prace, a ludzie pracują teraz za siebie i zwolnionych pracowników, trwają jeszcze uzgodnienia spłat należności pomiędzy nowymi zarządcami wspólnot mieszkaniowych, przygotowywana jest dokumentacja nowych wspólnot, prowadzone są sprawy komornicze oraz ugody z właścicielami mieszkań dotyczące spłat należności, w trakcie jest też proces sprzedaży mieszkań, odtwarzana jest dokumentacja techniczna kilku budynków. Czas likwidacji dłuższy o dwa miesiące pozwoli na rozciągnięcie w czasie procesu przekazywania gminie majątku Zakładu.

Burmistrz zapewnił, że skarb gminy nie poniesie dodatkowych kosztów związanych z przedłużeniem likwidacji ZGM o dwa miesiące. Szczegółowe wyliczenia mówią o tym.

Radni mieli wątpliwości czy uchwała o przedłużeniu likwidacji ZGM jest zgodna z prawem. Otwarcie o tym powiedział Przewodniczący Rady **Leszek Gałczyk**. Zapowiedział, że jako Radny napisze do Regionalnej Izby Obrachunkowej z pytaniem czy jest to zgodne z prawem.

Radna **Grażyna Obuchowska** powiedziała, że „Do dnia dzisiejszego nie mamy konkretnej motywacji aby przedłużyć funkcjonowanie ZGM o dwa miesiące”. Wyjaśniła, że do końca kwietnia każdy indywidualny właściciel we wspólnotach miał otrzymać rozliczenie wpłaconych zaliczek. Radna zaznaczyła, że pracowała w tym zakładzie dziewięć lat i zna procedurę i jest to kwestia dwóch tygodni, nie miesięcy. Stwierdziła również, że poprzedniego dnia na komisji zaznaczyła, że wspólnoty nie mają żadnych rozliczeń indywidualnych.

Również **Andrzej Pulecki** wystąpił za nie przedłużaniem funkcjonowania ZGM. Miał wątpliwości czy miasto nie poniesie z tego powodu dodatkowych kosztów. Przekonany był również, że jeśli radni podejmą teraz uchwałę o przedłużeniu funkcjonowania ZGM to za dwa miesiące będą musieli podjąć następną uchwałę przedłużającą działalność firmy o następne miesiące. Powiedział, że rozumie, iż mogą dłużej trwać sprawy komornicze, ale uważał to za niedostateczną motywację istnienia dłużej zakładu.

W swoim ponownym wystąpieniu Burmistrz **Wacław Olszewski** poprosił radnych by „...nie traktowali tego zagadnienia emocjonalnie” i jeszcze raz podjął się obrony działań jakie zdołał wykonać likwidator. Podkreślał, że przedstawione przez niego dane są

wiarygodne.

Radny **Stanisław Nowel** zauważył, że istnieje niebezpieczeństwo utraty przy gminę 2 milionów złotych, które budżet jest winny (około 800 tysięcy) i które wspólnoty powinny zwrócić budżetowi (około 1,8 mln.). Dał tym samym do myślenia zwolnikom nie przedłużania czasu likwidacji.

To niebezpieczeństwo podkreślił Przewodniczący Rady **Leszek Gałczyk**.

Całą dyskusję jakby podkreślił swoim wystąpieniem radny **Lech Kuranowski**. „Proszę Państwa, my cały czas rozmawiamy na temat tego co było! Z większością przedstawionych przez Radę argumentów zgadzam się. Przez siedem miesięcy likwidacji niewiele zrobiono. My w tej chwili rozmawiamy o tym, że było źle. Moim zdaniem – Tak! Było źle! Dzisiaj jest 31 maja. Możemy od likwidatora żądać papierów i na pewno udowodnimy, że było źle, że było ślamazarnie, że udałoby się to dwa razy szybciej zrobić. Owszem! Nie idźmy za przykładem, by patrzeć za siebie. Popatrzmy co będzie przed nami. Dzisiaj mamy tylko dwie odpowiedzi: „Tak” albo „Nie”. Nasze pytanie powinno brzmieć, jeżeli mówimy „Nie” i za miesiąc ZGM kończy funkcjonowanie, ile nas to będzie kosztowało? Porównajmy z tym, jeżeli powiemy „Tak”. „Tak”, ale proszę nam przedłożyć codzienny plan przebiegu likwidacji, sześćdziesiąt dni, dzień po dniu. Rozważmy co chcemy zyskać.”

Po wystąpieniu L. Kuranowskiego przystąpiono do głosowania.

Za przyjęciem uchwały było 12 radnych, przeciw było 3, zaś wstrzymało się od głosu 4 radnych. Tak więc ZGM będzie funkcjonował do końca sierpnia.

Opracował: **Bogusław M. Borawski**

Tu Stacja Sopot

Pod takim tytułem ukazała się nowa płyta **Marka Gałzki**. Oprócz znanych już z koncertów utworów znalazła się na niej właśnie tytułowa piosenka.

Nagrania **Marek Gałzka** dokonał przy udziale muzyków: **Marcina Gałzki** (gitara akustyczna, gitara elektryczna), **Zbigniewa Terepko** (gitara basowa), **Mariusza Kawalca** (saksofon altowy i sopranowy), **Filipa Gałzki** (perkusja). Gościnnie na płycie wystąpił również **Ryszard Tymon Tymański** (gitary, instrumenty perkusyjne, puzon), **Piotr Dunajski** (puzon), **Marcin Pietrzak** (instrumenty klawiszowe), **Paweł Szewczyk** (wibrafon).

Wydawcą płyty jest studio **Ryszarda Tymona Tymańskiego**. Projekt okładki oraz winietki opracowali **Marta i Jacek Staniszewscy**. Płyty wkrótce będą do kupienia w jednej z oleckich księgarni.

 „KEY” Zakład Usługowo-Remontowy TECHNOLOGIE GRZEWCZO-SANITARNE Tel. (087) 520-22-33	Hurtownia w Olecku ul. Wojska Polskiego 16 Tel. (087) 520-22-33	(13 1704)
	SUWAŁKI	
Ceny najniższe w regionie! Fachowe porady Możliwość zakupu na raty!	Hurtownia: 16-400 Suwałki ul. Kościuszki 101C tel./fax (087) 567-45-99	Sklep: Suwałki ul. Gałaja 24 tel./fax (087) 566-70-82

LAS I OGRÓD

(123909)

- * pilarki już od 260 zł
- * kosiarki i wykaszarki
- * łańcuchy, prowadnice, oleje

Olecko, Wojska Polskiego 16; tel. (087) 520-48-78
Elk, Stary Rynek 12, tel. (087) 610-19-65
Suwałki, Bakalarzewska 21, tel. (087) 566-28-09

MILÓŚĆ-MUZYKA -ROCK&ROLL



PUB TARGOWA

19-400 OLECKO, UL. TARGOWA 20, TEL. 0-604-779-423

(123110)



60 LAT LO

W dniach 2-3 czerwca 2006r. olecki ogólniak przeżywał prawdziwe oblężenie. W 60-lecie powstania szkoły zjechali się do Olecka absolwenci reprezentujący roczniki od 1951 do 2000 roku. Przybyli nie tylko z Europy, ale i zza wielkiej wody.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy św. w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego koncelebrowanej oczywiście przez absolwentów księży. Potem był kolorowy przemarsz przez miasto do budynku szkoły na ul. Kościuszki, gdzie odbyły się oficjalne powitania, przemówienia



i prezentacja programu artystycznego przygotowanego przez uczniów. Noc z piątku na sobotę absolwenci przetańczyli w Dworcu Mazurskim. Drugi dzień był podzielony na dwie części – najpierw spotkania w klasach z nauczycielami i kolegami, a potem ognisko nad jeziorem. Śpiewom, tańcom i wspomnieniom nie było końca. Dopisywały nie tylko humory, nawet aura okazała się dla nas łaskawa. Najczęściej słyszane przez te dwa dni słowa to: „A pamiętasz?...”, „Przypomnij sobie...”, „To naprawdę ty?...”.

Sumując, zjazd okazał się wielkim sukcesem, o czym mogą świadczyć wpisy na stronie internetowej www.lo.olecko.pl/zjazd26 oraz konkluzja, że „10 lat to za długo, następny zjazd powinien być za 5 lat”.

Dziękujemy wszystkim obecnym, nieobecnym niech żałują.

Do zobaczenia na następnym zjeździe.

Zofia Szczubelek

Fot. Józef Kunicki



Komitet organizacyjny II Zjazdu Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego w Olecku składa gorące podziękowania **dyrekcji, radzie pedagogicznej i pracownikom szkoły** za zyczliwość i pomoc przy organizacji zjazdu.

Kochani! Dziękujemy serdecznie. Bez Waszego wsparcia byłoby to trudne do ogarnięcia.

Absolwenci



XI Ogólnopolski Festiwal Teatralny Szkół Społecznych STO „Szkolne Spotkania z Melpomeną” Olecko 2006

Maskara została w Olecku

3 czerwca w sobotę podczas uroczystej gali jury XI Ogólnopolskiego Festiwalu Teatralnego Szkół Społecznych STO „Szkolne Spotkania z Melpomeną” ogłosiło wynik rywalizacji grup teatralnych.

Jury w składzie: **Jupi Podlaszewski** – przewodniczący (reżyser teatralny), **Marta Jeżewska** (dziennikarka) oraz **Marek Gałązka** (dyrektor ROK „Mazury Garbate”) ustaliło:

Maskary otrzymują:

- **Grupa SNAC** z ROK w Olecku za spektakl „Tygrysek Pietrek” – za znakomity dobór tekstu, pomysły inscenizacyjne i zaangażowanie zespołu,

- **Grupa Teatralna ze Społecznej Szkoły Podstawowej nr 4 PTO w Białymstoku** za spektakl „Baśń o Rycerzu bez Konia” – za doskonałe aktorstwo, urok, spójną scenografię i kostiumy,

- **Grupa Spinka z Zespołu Szkół STO w Augustowie** za spektakl „Drzewo z czerwonym żaglem” – za posłanie i jego świetną teatralizację popartą dyscypliną sceniczną zespołu oraz imponującą teatralnie scenę sztormu.

Nagrody:

- **Grupa SMS-siaki z Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego w Słupsku** za spektakl „Ktoś mnie ocalił” – jako zachęta do rozważań nad istotą dobrego smaku w teatrze, a w kabarecie zwłaszcza, oraz nad prawem artysty do samozadowolenia,

nia,

- **Grupa Chochliki z SSP nr 2 STO w Białymstoku** za „Śpiącą królową” – za radość chaosu inspirowaną fetyszem mikrofonu,

- **Grupa Czwóreczka z SP nr 4 w Olecku** za „Czerwone kapturki” – za etniczne bogactwo wizerunku międzynarodowo gieroja wsiego mira,

- **Baj-Bajka z SSP STO z Siedlec** za „Sen Florka” – za walor prostoty kostiumu oraz scenograficzne umiarkowanie, oraz „Nie lękaj się...” – za piękno i spójność metafory teatralnej oraz sprawną pedagogikę zabawy,

- **Grupa S.T.O. z SG STO w Szczecinie** za spektakl „O Ani” – za przedstawienie walki nocy z dniem jako przedstawienie przedstawienia nieprzedstawialnego, a także za spektakl „Mały Książę” – za szlachetną próbę przełożenia trudnej materii literackiej na jeszcze trudniejszą teatralną,

- **Grupa Maskarada z SG nr 4 STO w Białymstoku** za spektakle „Bez aplauzu” – za autentyczność problematyki i „Odbicie” – za głos swojego pokolenia oraz ekspozycję egzystencjalnych rozterek niepozbawionych nadmiaru dydaktyzmu,

- **Grupa Paradox ze SG STO w Olecku** za „Inspektora Psinę” – za interesujące pomysły inscenizacyjne i serialową dynamikę kompozycji,

- **Olecka Scena Amatora O.S.A. z ROK w Olecku** za spektakl „Duży Zielony Problem” – za próbę zmierzenia się ze zbyt dużym zielonym problemem oraz poprawność w imitowaniu teatru mieszczkańskiego,

- **Grupa teatralna ze Świątlicy Socjoterapeutycznej w Giżach** za spektakl „Hopsa, hopsa sa” – za bezpretensjonalność użytych środków teatralnych, humor i wdzięk.

Nagrody indywidualne:

- **Tygryszek Pietrek** – (SNAC ROK Olecko) **Marysia Dunaj** – za żarliwość wykonania;

- **Marynarz** – (Spinka Augustów) **Damian Wierzbicki** – za dojrzałość;

- **Chłopiec Okrętowy** – (Spinka Augustów) **Zuzanna Przekop** – za szczerość II planu;

- **Reżyser** – (Grupa Maskarada, Białystok) **Maciej Popławski** – za przekonującą grę;

- **Alter ego bohaterki** – (Grupa Maskarada, Białystok) **Anna Lewoc** – za grę duszą;

- **Rycerz bez Konia** – (SSP nr 4 PTO Białystok) **Jędrzej Żukowski** – za aktorski słuch;

- **Koń bez Rycerza** – (SSP nr 4 PTO Białystok) **Weronika Danilewicz** – za piękno i uduchowanie;

- **Łotry** – (SSP nr 4 PTO Białystok) **Sandra Jergieniew, Ewa Mudrewicz, Marcin Hryniewicki** – za kreację zbiorową;

- **Mafioso** – (Świątlica w Giżach) **Piotr Karpiński** – za udany debiut w wyjątkowym epizodzie;

- **Inspektor Psina** – (SG STO, Olecko) **Konrad Lasota** – za naturalność.

FESTYN MŁODEGO OLECKA

I Gminny Piknik Harcerski – 10 czerwca 2006 r.

PROGRAM

Prezentacje sceniczne (*kamienna półrotunda*)

9.00 – prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Olecko

11.30 – koncert piosenki harcerskiej
12.00 – „Scena Przedszkolaka” – V Miejsko-Gminny Przegląd Twórczości Dziecięcej pod patronatem Burmistrza Olecka **Wacława Olszewskiego**

– występ zespołów tanecznych: „Fresko” z Centrum Dzieci i Młodzieży w Vilkaviskis (Litwa)

16.00 – Finał „Gratki dla nastolatka”

18.00 – koncert zespołu folkowego „Dautenis”

Imprezy towarzyszące

9.00 – Regaty o Puchar Komendanta Hufca ZHP w Olecku – *jez. Oleckie Wielkie*

12.00 – zawody sportowe szkół podstawowych i gimnazjów – *mały stadion*

12.00 – Ino – gra na orientację – *teren miasta* („Ino mi sie nie zgub”)

12.00 – malowanie na kafelkach – *most za kamienną półrotundą*

13.00 – pokaz ratownictwa – *stadion miejski*

Atrakcje

9.00-14.00 – Loteria fantowa – wszystkie losy wygrywają – *kamienna półrotunda*

9.00-14.00 – Zabawy harcerskie – *park (obok półrotundy)*

Stoiska z prezentacjami całorocznego dorobku szkół z terenu gminy Olecko

Teatry z Zespołu Szkół w Suwałkach

30 maja 2006 r. odbył się III Przegląd Małych Form Teatralnych w Szkole Integracyjnej nr 10 w Suwałkach. Uczestniczyły w nim grupy teatralne Zespołu Szkół na Osiedlu Siejnik. Klasa integracyjna Ib wystąpiła z przedstawieniem pt. „O porządkach, które zrobiły się same”, klasa IVa z przedstawieniem „Czerwony kapturek” i klasa VIc ze spektaklem „Miłość niejedno ma imię”.

Wszyscy aktorzy zaprezentowali się we wspaniałych strojach przygotowanych przez nich samych, opiekunów i rodziców.

Występujące grupy otrzymały statuetki i dyplomu uczestnictwa. Opiekunami poszczególnych grup byli: Ib – Katarzyna Fiećko i Izabela Dąbrowska, IVa – Joanna Cichanowicz, VIc – Małgorzata Grzyb. *Izabela Dąbrowska*



EXPRESS SZKOLNY

INTEGRACJA DZIECI SPRAWNYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH W PRZEDSZKOLU

Integracja w przedszkolu to świadome łączenie w jednej grupie dzieci sprawnych i niepełnosprawnych. Polega ona przede wszystkim na zaakceptowaniu człowieka niepełnosprawnego takim, jakim on jest bez względu na jego osiągnięcia. Uczy dzieci, że „inny” wcale nie znaczy gorszy: Wspólną zabawą i nauką wpływa na kształtowanie się u nich pozytywnych cech osobowości.

Nasze przedszkole - w atmosferze akceptacji i bezpieczeństwa - zapewnia dzieciom opiekę, wychowanie i. nauczanie. Wszyscy wychowankowie rozwijają się pełniej, mając w swoim gronie rówieśników o różnorodnych upodobaniach i zdolnościach. Wszyscy czują się bezpiecznie i pewnie, ponieważ otrzymują

pomoc ilekroć jej potrzebują. Czerpią wzory do naśladowania, uczą się wielu przydatnych rzeczy.

Dajemy szansę wspólnego przeżywania, uczenia, się, zabawy - wszystkim dzieciom, zarówno prawidłowo rozwijającym się jak i niepełnosprawnym. Przełamujemy wszelkie bariery, uczymy wzajemnej tolerancji i akceptacji, wrażliwości, serdeczności. Robimy wszystko, by nasi wychowankowie - rozwijali się wszechstronnie. Przekazujemy wiedzę na różnych poziomach i wykorzystujemy różne metody pracy, wybieramy taki program, który daje możliwość rozwoju wszystkim dzieciom. Na bieżąco korzystamy z wiedzy i wsparcia psychologa, pedagoga specjalnego, logopedów, rehabilitantów rucho-

wych, muzyko terapeutę. A wszystko w trosce o harmonijny rozwój naszych wychowanków.

Integracja w naszym przedszkolu daje dzieciom niepełnosprawnym wiarę w ich własne możliwości, motywuje do przezwycięzania trudności oraz umożliwia rozszerzenie wiedzy i zainteresowań. Dzieci pełnosprawne uczą się tu tolerancji i akceptacji niepełnosprawności innych. Są bardziej otwarte i życzliwe, wytrwalsze i cierpliwsze w pokonywaniu własnych trudności.

Zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzicami, a zwłaszcza dzieci niepełnosprawne na festyn pod tytułem: „Wszystkie dzieci nasze są”, który odbędzie się 7 czerwca 2006 roku. o godzinie 16:00 w Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi w Olecku.

Anna Wołńska

Poczytaj mi!

Czytanie jest proste, tanie i dzieci je uwielbiają! Ale w dzisiejszym „zabieganym” świecie wielu rodziców nie znajduje czasu ani motywacji, by swoim dzieciom czytać, dlatego Oddział dla Dzieci Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Olecku w dniach 19-24 maja 2006r. zorganizował, już po raz czwarty akcję głośnego czytania dzieciom.

Biblioteka pomysł głośnego czytania zaczerpnęła od Fundacji „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom”. Początki Fundacji sięgają grudnia 1998 r. Została ona założona przez Irenę Koźmińską, która pełni w niej funkcję prezesa. Celem Fundacji jest wspieranie zdrowia emocjonal-

nego - psychicznego, umysłowego oraz moralnego - dzieci i młodzieży poprzez działania oświatowe, edukacyjne, organizacyjne, promocyjne i lobbingsowe.

W czerwcu 2001 Fundacja zainaugurowała kampanię społeczną „Cała Polska czyta dzieciom”, mając na celu uświadomienie społeczeństwu ogromnego znaczenia czytania dziecku dla jego rozwoju emocjonalnego oraz wyrobienia u dorosłych nawyku codziennego czytania dzieciom. Naukowcy i praktycy zgodnie twierdzą, że czytanie dziecku na głos uczy je języka i myślenia, rozwija pamięć i wyobraźnię, przynosi wiedzę i wzorce moralnych zachowań, wzmacnia samouczanie.

Mamy nadzieję, że jeżeli zaczniemy dzieciom wcześniej



czytać, to będą one zawsze kojarzyć czytanie z przyjemnością, poczuciem bezpieczeństwa i więzi, na pewno chętniej sięgną po książki i staną się czytelnikami na całe życie.

Oddział dla Dzieci Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej propagując akcję zaprosił tym razem do głośnego czytania aktorów i reżyserkę amatorskiej grupy teatralnej „6 i pół”. W roku 2005 czytały osoby znane z życia politycznego, a rok wcześniej dziennikarze.

Pracownicy Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej składają serdeczne podziękowania Dyrektorce i Radzie Pedagogicznej Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi w Olecku za pomoc w zorganizowaniu kolejnej edycji akcji głośnego czytania dzieciom.

Na następne „głośne czytanie” nasza biblioteka zaprasza we wrześniu 2006r.





Kochanej Mamie

Mama, mamusia, matuchna, maleńka - to tylko niektóre zdrobnienia słowa MATKA. Dzieci z Zespołu Szkół na Osiedlu Siejnik w różnorodny sposób wyrażały swe uczucia i podziękowania za miłość, wyrozumiałość, serdeczność, opiekę i pracę włożoną w wychowanie dzieci. Wspólnie ze swoimi nauczycielami zaprosili wszystkie mamy na Święto Mamy w dniu 24.05.2006 r. o godzinie 16³⁰. Ze względu na wizytę Ojca Świętego w Polsce Benedykta XVI przeniesiono tę uroczystość z soboty na właśnie ten dzień. Maluchy zaprowadziły swoje mamy i najbliższe osoby do ukwieconej stołówki szkolnej. Pani Iza Dąbrowska powitała wszystkich zgromadzonych ciepłymi słowami. Zaprosiła na spektakl zespołu teatralnego „Czwóreczka” pt. „Czerwone Kapturki”, wyreżyserowany i prowadzony przez Panią Alicję Czerniecką i Joannę Cichanowicz. Pięknie przygotowane stroje i pełne humoru sytuacje rozbaawiły zgromadzonych na stołówce. Po spektaklu bardzo liczne grono przybyłych zostało zaproszone na dalszą część uroczystości na salę gimnastyczną. Przy poustawianych stolikach zasiadły mamy i inni goście. Dzieci z klasy „O” i nauczania początkowego, prezentowały wiersze, piosenki, skecze, żywiołowe tańce, które pomimo zimna za oknem rozgrzały nasze serca. Dzieci występujące były bardzo przejęte i chwilami sparaliżowane przez treść. Jednak Ukocha-



nym Mamom są to zawsze najpiękniejsze chwile, bo to ręka ich dziecka namalowała laurkę, nazbierała kwiatki na łące, bo to usta ich dziecka recytują wiersz, śpiewają piosenkę, bo to ich dziecka nóżki, rączki i główka porusza się pięknie w rytm muzyki, bo nawet dziecko na wózku jest normalnym dzieckiem w tej grupie artystów. Nie byłoby jednak to możliwe gdyby



nie ich wychowawczynie, które wraz z nimi pracowały nad przygotowaniem tej pięknej uroczystości.

Dobrze, że dyrekcja zorganizowała tę uroczystość po południu. Szkoła na osiedlu jest takim Małym Domem Kultury. Mogliśmy chociaż częściowo zobaczyć, to co robi się w tej szkole, a robi się bardzo dużo pod względem teatru, śpiewu, malarstwa i integracji z niepełnosprawnymi.

Na zakończenie uroczystości wszystkie Mamy i inni goście zostali poczęstowani tortem. Tort w kształcie serca z napisem „Kochanej Mamie” zasponsorowała Rada Osiedla, która włączyła się w obchody Dni Rodziny.

Serdecznie dziękujemy Paniom Izie Dąbrowskiej, Katarzynie Fiećko, Elżbiecie Syper-Gorlo, Krystynie Jankowskiej, Elżbiecie Koncewicz, Mirosławie Szurkowskiej, Irenie Kuskowskiej, Alicji Czernieckiej, Joannie Cichanowicz oraz dyrekcji za tak piękne chwile.

Wdzięczne mamy z osiedla Siejnik I, osiedla Siejnik II i terenów wiejskich





PKO BP Olecko Cup 2006

Coraz trudniej przypomnieć sobie, jak to było w Olecku, kiedy jeszcze nie było tu tenisa. A to wcale nie tak dawno. Pierwszy turniej o puchar tego miasta odbył się w 2001 roku. Od tamtego czasu zmieniło się tu naprawdę wiele.

Pomysł zrodził się w Warszawie, na Ursynowie, a przeniesiony na Mazury przyjął się doskonale. Władze Olecka z entuzjazmem, choć nie bez obaw, zabrały się do organizacji obecnie jedyne w tym regionie międzynarodowego turnieju tenisowego. Trudno było przewidzieć reakcję tych mieszkańców, którzy nie interesują się sportem albo nigdy nie widzieli 10 tysięcy dolarów. Teraz już wiedzą, że większej części tych pieniędzy zawodniczki nie wywożą w świat, lecz zostawiają w miejscowych hotelach, restauracjach i sklepach. Olecko zarabia na swoim turnieju.

Na początku mogło się zdarzyć, że trzeba było trochę improwizować. Dziś prawie wszystko – prawie, bo do ideału zawsze czegoś brakuje – funkcjonuje jak należy i zawodniczki nie mają powodów do narzekań. Jeszcze dwa lata temu miały powody do narzekań, że nie było gdzie trenować w czasie, gdy odbywały się mecze. Teraz z uznaniem kiwają głowami – trzy nowe korty rozwiązały problem. Hotele na każdą kieszeń – gdyby nie otaczający korty park – byłyby w zasięgu wzroku, a to duża wygoda.

Od 2002 r. tytularnym dobrodziejem zawodów jest **PKO Bank Polski SA**. Nikt tak dobrze jak bankowcy nie potrafi liczyć pieniędzy swoich i cudzych. Z tych rachunków wychodzi, że 10 tysięcy dolarów w puli nagród to nie są pieniądze wydane, lecz po prostu zainwestowane. Z czasem zrozumieli to także inni spon-

sorzy – mniejsi lub więksi, którzy wspierają turniej według swoich możliwości. Reklamy wokół kortów przypominają, że Olecko jest jednym z ogniw w długim łańcuchu światowego tenisa.

Tego samego dnia, gdy odbywało się losowanie turnieju głównego PKO BP Olecko Cup 2005, **Marta Domachowska** wygrała mecz pierwszej rundy Roland

Jak blisko z Olecka na Roland Garros i jak bardzo mały jest tenisowy świat, pokazuje także przykład **Aliony Bondarenko**. W 2002 roku była jeszcze za słaba, żeby w Olecku grać singla. Zagrała debła w parze ze starszą siostrą. W pierwszej rundzie **Aliona i Katerina** wyeliminowały **Martę Domachowską i Alicję Rosolską**. Tę samą Domachowską, która wtedy zwyciężyła w singlu, która teraz gra w Paryżu, i tę samą Rosolską, która – już w



Fot. Bolesław Słomkowski

Od lewej: **Olga Brózda** i **Irina Kuzmina**, która wygrała turniej indywidualny.

Garros. Sportowe CV najlepszej obecnie polskiej tenisistki otwiera przecież zwycięstwo w Olecku. Ono było najważniejsze, bo pierwsze. Przy okazji pokazuje, że wystarczą trzy lata, aby z turnieju o najniższej randze w profesjonalnym tenisie przenieść się na najwyższy poziom – na zawody Wielkiego Szlema.

parze z **Klaudią Jans** (też nie ominęła Olecka) – doszła do finałów znacznie większych J&S Cup (2005) oraz Idea Prokom Open (2004).

Po rozgrywkach w Olecku zostaną korty i dobry przykład dla miejscowych, coraz liczniejszych adeptów tenisa. To dobry – a może nawet najważniejszy – powód, aby rozgrywać ten turniej za rok, za dwa, za pięć.

Zwycięzczynią PKO BP Olecko Cup 2006 w grze pojedynczej została **Irina Kuzmina** przed **Olgą Brózdą**, natomiast w finale debła na najwyższym podium stanęła para **Brózda–Kolat** przed parą **Kuzmina–Vaidere**.

Nagrody w Olecku:

Gra pojedyncza

Zwycięzcy	\$ 1 568
Finalistka	\$ 980
Półfinalistki	\$ 490
Ćwierćfinalistki	\$ 245
Pokonane w 1/8 finału	\$ 196
Pokonane w 1/16 finału	\$ 98

Gra podwójna (na parę)

Zwycięzcy	\$ 637
Finalistka	\$ 343
Półfinalistki	\$ 196
Ćwierćfinalistki	\$ 98
Pokonane 1/8	\$ 49



Organizatorzy i zwycięzcy tegorocznego turnieju.

Na Sesji Rady Miejskiej po raz kolejny powróciła jak bumerang sprawa wycięcia trzciny przy ujściu Legi z jeziora Oleckie Wielkie. Specjalnie na sesję przyjechała przedstawicielka Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody Barbara Tyszkiewicz.

Trzcina

Zbigniew Sienkiewicz złożył skargę do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego na decyzję Burmistrza Olecka, w wyniku której została wycięta trzcina w miejscu, o którym pisałem wyżej. Wojewoda skierował sprawę do Przewodniczącego Rady Powiatu Oleckiego, ten zaś, że jezioro leży w obrębie gminy, skierował ją do Rady Miejskiej. Tak więc 1 czerwca Rada Miejska podjęła ponownie dyskusję o zasadności ww. zażalenia.

„Skarga była omawiana na wszystkich komisjach Rady Miejskiej” – powiedział Burmistrz – „Miałem wątpliwości czy wnieść tę skargę pod obrady sesji w formie uchwały. Jednak doszedłem do wniosku, że właśnie tak zrobię by nie zarzucono mi, że uciekam od tego typu skarg. Uważam, że skarga ta powinna być dzisiaj rozpatrzona”.

Przewodniczący Rady **Leszek Gałczyk** powiedział: „Ja poprzednio zajmowałem stanowisko, że nie powinniśmy rozpatrywać tej skargi dlatego, że jezioro Oleckie Wielkie jest pod nadzorem wojewody. Jest zarządca wyznaczony i jeżeli została wyrządzona szkoda przez wycinkę trzciny na tym terenie to dziwię się, że pomimo informacji jakie zostały wysłane, wojewoda nie sprawdził dokładnie procedur, które powinny być.

Ja osobiście chciałbym wiedzieć czy do wycinki tej trzciny potrzebne było upoważnienie? Moim zdaniem w ustawie jest opisane w jakich wypadkach trzcina może być wycinana. Trzeba tutaj powiedzieć, że zarządca tego terenu wydał pozwolenie na wycinkę pasa tylko 15 metrów. My rozpatrujemy sprawę wycinki całości.”

Bardzo rozsądnie odpowiedziała na pytanie Przewodniczącego Rady Pani **Barbara Tyszkiewicz**. „Zarządcą jeziora nie jest wojewoda, a marszałek województwa. Jezioro leży w obszarze chronionego krajobrazu i myśmy wydawali tylko opinię na temat projektowanej ścieżki, jak również opiniowaliśmy wycinkę trzciny. Uważamy, że jest to teren zurbanizowany, leżący w granicach miasta, czy przylegający do granic miasta, a nie naturalne środowisko przyrodnicze. Uważamy

więc, że nic takiego się nie stało byśmy opiniowali projekt wcześniej już opiniowany! (...) W wielu miastach położonych nad jeziorem ścieżka czy konserwacja trzciny ma ogromne znaczenie dla atrakcyjności miasta. Uważamy więc, że nie było tutaj żadnych uchybień” (ze strony Burmistrza – dopisek red.)

Radny **Kazimierz Toczyłowski** stwierdził: „Ponownie dyskutujemy nad kwestią, w której już raz podjęliśmy uchwałę. Naraz powstała „nowa sytuacja” i nowe „bicie piany”. Efekt jest taki, że po wycięciu tejże trzciny ona odrasta i ma się znakomicie. Ale jest czystszej. Proponuję zakończyć dyskusję. Wszystko wyjaśniła nam pani konserwator.”

Wiceprzewodniczący Rady **Grzegorz Kłoczko** powiedział: „Ja po pierwszej sesji pozwoliłem sobie na przedstawienie swo-



Fot. Dariusz Josiewicz

jego głosu odrębnego w tej sprawie. Generalne zastrzeżenia w moim głosie odrębnym dotyczyły procedury. Skarga bowiem ma dwie warstwy: prawną i merytoryczną dotyczącą ochrony środowiska. W tym materiale, który otrzymaliśmy na dzień dzisiejszy, w ustalonych faktach, sprawy prawne przewijają się siedem razy, a ochrony środowiska trzy. W argumentach dotyczących uzasadniających skargę sprawy prawne występują dziewięć razy, a ochrony środowiska jedenaście. Założyłem po pierwszej sesji, że nie byłoby sprawy, gdyby faktycznie istniały ustalenia pomiędzy kimś, a kimś, że należy tę wycinkę prowadzić. Próbowałem do (dokumentów) dotrzeć. Bez skutku.

Okazuje się, że w broszurze wydanej po konferencji „Warmińsko Mazurskie Forum Środowiskowe” są tylko postulaty jednego z autorów **Stanisława Nowela**. W dziale inwestycji Urzędu nie znajdują się ustalenia w ramach Wiewiórczej Ścieżki dotyczące wycinki trzciny.

Otóż zarówno Pani konserwator jak i my powołaliśmy się na ustalenia, których tak naprawdę nie ma.

Ja sobie wziąłem do serca i solidaryzuje się bardzo z tym co powiedział Pan Komendant i Panu Komendantowi dedykuję te słowa: Ani kroku w tył w przestrzeganiu prawa.

Można by to zostawić i powiedzieć: Trzeba iść do domu. Ciągłe te paragrafy. Jeżeli warstwa prawna w tym problemie istnieje to ona tutaj została naruszona. Takie jest moje zdanie!

Najlepiej by było, by Pan Burmistrz wycofał tę skargę. Przygotował ocenę przy pomocy kompetentnych organów. Takie oceny są przewidziane w materiałach pokonferencyjnych. Powiedziane jest tam, że Wszechnica Mazurska ma monitorować wpływ działań na środowisko.”

Stanisław Nowel zabrał również głos: „Nieznajomość prawa nie tylko w polskim zwyczaju nie jest usprawiedliwieniem dla jakiegokolwiek działania. Artykuły 123 i 124 prawa wodnego mówią, że w wielu przypadkach nie jest wymagane pozwolenie wodnoprawne. Po drugie ekspert Wszechnicy Mazurskiej otrzymał pismo od Pana Sienkiewicza. Nigdy nie występowałem na forum Rady w imieniu Wszechnicy Mazurskiej. Gdy była mowa o jeziorze Oleckie Wielkie, powoływałem się na pracowników naukowych Wszechnicy Mazurskiej. Chcę powiedzieć, że prace naukowe na ten temat są prowadzone, bo jest to praca ciągła i ponadto stanowi jedno z zadań kierunku ochrony środowiska. Zadanie to brzmi

„Ochrona różnorodności biologicznej zlewni jeziora Olecko Wielkie i dorzecza rzeki Legi”. Kompletna dokumentacja dotycząca roślinności tego terenu jest wykonana przez pracownika WM. Są też prace dotyczące tematu, ale nikt, również strona skarżąca nie występowała o informacje w tej sprawie.

Panowie Radni powołują się na fakty!? Przepraszam! To jest tekst skargi! Faktem są stwierdzone, poświadczony wyniki badań, pomiarów itd.!!!

Pamiętajmy również o tym, że kiedyś człowiek zaingerował w środowisko i teraz musi mieć nad nim pieczę! Proszę spróbować usunąć nieczystości z tego obszaru kiedy rośnie tam trzcina.”

Po burzliwej dyskusji radni zagłosowali za odrzuceniem skargi jako zasadnej: głosowało 14, przeciw było 2 i dwóch się wstrzymało. Tak więc po raz drugi radni uznali, że Burmistrz Olecka miał rację wycinając trzcinę przy ujściu Legi.

Opracował **Bogusław M. Borawski**



Komentarze i refleksje – nie tylko polityczne

Grzegorz Kudrzycki

Dokończenie ze s. 20.

rozumienie nieufnych sobie stron było bardzo trudno. Wielu było takich i to po obu stronach, którzy wręcz pchali do konfrontacji.

Dlatego, mimo, że ostateczną ocenę pozostawiam historii, bronię stanu wojennego jako mniejszego zła. Bronię też Okrągłego Stołu jako polskiej, demokratycznej metody zmiany ustroju kraju, metody podziwianej przez cały demokratyczny Zachód.

Tylko radykalna, polska prawica, czując się niedowartościowana lub szukając amunicji do permanentnej walki z komunistami, kwestionuje osiągnięcia Okrągłego Stołu.

2.

20-lecie Trybunału Konstytucyjnego

Po raz kolejny najwyższe władze państwa: prezydent, Lech Kaczyński (PiS), premier Kazimierz Marcinkiewicz (PiS), Marszałek Sejmu Marek Jurek (PiS) nie przybyli na uroczystość z okazji 20-lecia Trybunału Konstytucyjnego.

Dwa miesiące temu wszystkie te osoby były nieobecne na dorocznym Zgromadzeniu Sędziów, które wcześniej zawsze były wizytowane przez najważniejsze osoby władzy. I teraz, i wcześniej, przedstawiciele władzy tłumaczyli się pokrętnie, a to niedyspozycją stanu zdrowia, a to nawałem pracy i pilnych spotkań. Ale jest tajemnicą poliszynela, że obecna władza nie znosi niezależności sędziów TK, oskarża ich o „imposybilizm prawny”, czyli formalistyczne blokowanie dobrych pomysłów władzy.

To prawda, że TK wcześniej zakwestionował część przepisów, forsowanej ekspresowo przez PiS ustawy o KRRiT oraz część przepisów również forsowanej przez PiS ustawy otwierającej zawody prawnicze. Po prostu takie jest zadanie TK – stać na straży Konstytucji i zgodności uchwalonego prawa z Konstytucją.

To nie były pierwsze orzeczenia TK, które kwestionowały w całości lub w części sejmowe ustawy ale jak dotąd wszystkie władze powstrzymywały się od krytyki sędziowskich werdyktów, tylko obecna partia rządząca, mająca w swej nazwie Prawo i Sprawiedliwość, akurat to prawo ma gdzieś, jeżeli nie odpowiada to jej partyjnym wyobrażeniom.

Były prezes TK, prof. Zoll, jak sądzę – szanowany również przez prawnicę – przypomniał ostatnio, że nie ma orzeczenia Trybunału sprzed 1989 roku, którego musiano by się wstydzić. Już pierwsze

orzeczenie TK (z 28 maja 1986r., stąd rocznica) w sprawie niezgodnego z prawem rozporządzenia Rady Ministrów podnoszącego czynsze za mieszkania wykupione od państwa udowodniło, że nie jest to instytucja fasadowa i rzeczywiście stoi na straży prawa.

Dla PiS-u wszelkie niezależne instytucje przeszkadzają, stąd podporządkowanie sobie IPN, KRRiT, TV publicznej, zarządów spółek skarbu państwa, największych przedsiębiorstw. Takiej pazerności i zawłaszczania państwa nie wykazał wcześniej ani Krzaklewski ze swoim słynnym TKM (Teraz K... My) ani też Miller czy Belka.

Wg PACA, PiS ma do tego prawo, bo wygrał wybory. Otóż przypomnę, że nie było to druzgocące zwycięstwo – PiS wygrał z Platformą z przewagą niecałych 2%, przy wyjątkowo niskiej frekwencji wyborczej. Tak naprawdę PiS poparło ok. 11% dorosłych Polaków. W takiej sytuacji normalna partia zawiera koalicję i układa współpracę z innymi partiami.

Prezes PiS, Jarosław Kaczyński, nie był zdolny do współpracy, chciał bezwzględnego podporządkowania, stąd siedmiomiesięczne gierki polityczne i wreszcie powstanie koalicji populistów.

Śmiesznie wyglądają buńczuczne zapowiedzi zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej, kiedy PiS nawet z koalicjantami nie ma tyle głosów w Sejmie do jej przeprowadzenia.

Trzeba przypomnieć, że gdyby nie determinacja i zgoda na daleko idące kompromisy byłego prezydenta Kwaśniewskiego i byłego premiera T. Mazowieckiego, prawdopodobnie obecnej Konstytucji by nie było, a obowiązywałaby stara, PRL-owska. Trzeba też przypomnieć, że większość obecnych koalicjantów była przeciwna tej Konstytucji przy jej uchwaleniu w Sejmie i podczas referendum. Pamiętam broszurę, rozprowadzoną pod kościołem, podpisaną przez tajemniczy, anonimowy Komitet Ochrony Polski, ostrzegającą jakie to nieszczęścia czekają Polskę, kiedy Konstytucja zostanie przyjęta w Referendum.

Większość obecnych koalicjantów była też przeciwna wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, co nie przeszkadza im teraz posłować do Parlamentu Europejskiego i czerpać z tego profity oraz coraz nachalniej wyciągać łapę po unijne fundusze.

Żeby było bardziej pikantnie i śmiesznie, to papież Benedykt XVI znalazł czas i przyjął zaproszenie TK. Znalazł też wyrazy uznania

dla pracy i roli trybunału w poprawianiu i umacnianiu demokratycznego państwa prawa.

Czy więc papież też należy do spisku i osławionego czworokąta III Rzeczypospolitej?

3.

W niedzielę, 28 maja, zakończyła się czterodniowa wizyta papieża Benedykta XVI w Polsce. Papież odprawił Mszę św. na placu Piłsudskiego w Warszawie i na krakowskich Błoniach, spotkał się z młodzieżą, odwiedził Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską i krakowskie Łagiewniki. Modlił się przed jasnogórskim obrazem Madonny i pod Ścianą Straceń w obozie koncentracyjnym Auschwitz – Birkenau.

Obawy, jakie żywił nowy papież przed wizytą w Polsce, czy sprosta swemu wielkiemu poprzednikowi – Janowi Pawłowi II, czy zostanie dobrze przyjęty i zrozumiany przez Polaków, zostały szybko rozwiane.

Polacy entuzjastycznie przyjęli papieża, podobała im się Jego skromność i ciepło, słowa miłości i pojednania.

Patrzyłem w tych dniach na polityków polskich. Byli całkiem inni, jacyś skupieni, wyciszeni, uduchowieni – jakby nie nasi i nie z PiS-u, ale jak znam życie, za kilka dni im to minie i znowu rzucą się sobie do gardeł. Patrzyłem w tych dniach na twarze zwykłych ludzi. Były wesołe, szczęśliwe, pozbawione trosk dni codziennych. Słyszałem skandowania i chóralne śpiewy na cześć papieża. Wszystko to bardzo piękne, ale nie mam złudzeń – w medialnym show jesteśmy mistrzami świata, w słuchaniu słów papieża, rozumieniu ich i kierowaniu się nimi w życiu, wypadamy źle.

Wolałbym, żeby religijność, wiara były sprawą prywatną, niewykorzystywaną przez polityków, media, komercję.

Rozmawiałem w tych dniach z grupą młodzieży pielgrzymkowej i młodym księdzem na różne tematy. Młodzież stawiała odważne pytania i traktowała młodego księdza jak kolegę i przyjaciela.

Ja zapytałem, czy ksiądz podziela moje zdanie, że w Polsce, kraju katolickim, ludzi tak prawdziwie wierzących jest zdecydowana mniejszość. Większość, ta, która chodzi nawet w niedzielę do kościoła, tylko praktykuje, ale często ich wiara jest bardzo płytka. Ksiądz potwierdził moje spostrzeżenia, ale dodał też, że nawet z praktykowania kiedyś może zrodzić się prawdziwa wiara.

Oby. na razie jest jak jest...

OLECKIE CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW

Jerzy Miliszewski
Olecko, Aleje Lipowe 3



Rozpoczęcie kursu



www.olecko.prawojazdy.com.pl

Ośrodek czynny:

Codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ **tel. 520-23-36**

infoland

- komputery
 - kasy fiskalne
 - oprogramowanie
 - fachowy serwis
 - gry komputerowe
 - sieci komputerowe
 - telefony komórkowe Plus GSM
- 19-400 Olecko, Plac Wolności 15
tel./fax (087) 520-31-31
GSM 0601 612 768
0601 230 640

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

ZAPRASZAMY:
pon.-pt 9-17
sob. 10-14



(135601)

E-mail: infoland@plusnet.pl

Firma Handlowo - Usługowa

Tomasz Suchocki

ul. Warmińska 2
19-400 Olecko
tel. 0 606 982 084



Nice

Posiadamy w swojej ofercie:

- Automatykę do bram przesuwanych i bram skrzydłowych
- Automatykę do drzwi garażowych uchylnych i segmentowych
- Automatykę do okiennic i bram przemysłowych
- Automatykę do parkingów oraz zapyry drogowe
- System kontroli dostępu, kolczatki
- Dodatkowe wyposażenie sterujące i zabezpieczające

DOBRY PRODUKT ZA DOBRĄ CENĘ!

(133503)

SALON KOMPUTEROWY

19-400 OLECKO
PLAC WOLNOŚCI 26
tel./fax (087) 520-31-70

TERNET

ZESTAWY KOMPUTEROWE
KASY FISKALNE
OPROGRAMOWANIE
SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
BIURO RACHUNKOWE

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
od 9⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

http://www.ternet.com.pl
e-mail: frame@frame.net.pl



TABEX S.A.

Filia w Olecku
ul. Gołdapska 22

- BETON TOWAROWY
- STAL ZBROJENIOWA
- KRĘGI RÓŻNYCH ROZMIARÓW
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- WŁASNY TRANSPORT
- KOSTKA BRUKOWA

Kontakt tel.
(087) 520-22-41
(087) 520-33-02
kom.
0-500-044-685

(125308)

OGŁOSZENIA DROBNE

INNE

- * oddam kamień i gruz, tel. 0-511-712-551 L3302
- * Znalaziono klucz elektroniczny do samochodu, czarny z niebieskimi przyciskami, do odebrania w redakcji L2514

KUPIĘ

- * dom lub szeregówkę, tel. 0-512-324-930, 0-698-386-136, 0-87-520-13-75 po 17.00 K13802
- * pszenicę paszową, tel. 0-506-462-544 L4001

PRACA

- * Avon, wpisowe 0 zł, prezenty, tel. 0-609-600-338 V16913
- * mechanika z doświadczeniem do naprawy maszyn rolniczych zatrudnię, tel. 0-608-213-949 V31604
- * z umiejętnościami wykonywaniu prac budowlanych, kontakt: Norwida 8, po 17-tej. K13403
- * zatrudnię sprzedawcę (z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej) na stałe!, tel. 0-87-520-22-57 L3402

SPRZEDAM

- * artykuły wędkarskie, WYPRZEDAŻ, rabat 30%, sklep zoologiczny, ul. Kolejowa L3702
- * Audi 80 B3, 1989/96, gaz, tel. 0-87-523-45-13 K14801
- * działki budowlane, tel. 0-601-210-819 K14301
- * Jelcz trzyosiowy, tel. 0-692-141-426 K14601
- * opony letnie – regenerowane – WYPRZEDAŻ, cena hurtowa, tel. 0-87-520-16-93 V34402
- * owies, kupię pszenicę paszową, tel. 0-506-462-544 K15001
- * super przecena – panele podłogowe zatraskowe, 8 mm, 21,90 zł, PHU Rema, plac Wolności 11, tel. 0-87-520-22-57 L3005
- * ziemię nad jeziorem, tel. 0-506-462-544 K14201

WYNAJEM

- * lokal na biuro do wynajęcia, tel. 0-87-520-43-00 L3602
- * lokal 70 m.kw. z wiatą 80 m.kw. tel. 0-87-520-36-55 V32308
- * mieszkanie lub pokój do wynajęcia, tel. 0-609-738-204 K14102
- * sala wykładowa do wynajęcia, tel. 0-87-520-43-00 L3502

Szkołka zrzeszona w Polskim Związku Szkółkarzy

CENTRUM OGRODOWE

GRÜNLAND

Olecko, ul. Produkcyjna 11
tel. (087) 523-90-09

(124109)

Willa „EDEN”

(123609)

- * przyjęcia weselne,
- * przyjęcia okolicznościowe
- * imprezy studenckie, stypy



Olecko
ul. Gdańska 1,
tel. (087) 520-40-50

SERWIS OGUMIENIA

11 Listopada 31

OPONY, FELGI

(szosa na Giżycko).



OLEJE SHELL (wymiana gratis)

Tel. (087) 520-14-98

(127906)

Mebles ogrodowe
na zamówienie.
Tel. 0 607-865-374



**USŁUGI****ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, SPRZEDAŻ, WYKONAWSTWO**

Sklep „PSTRYK”, ul. Zielona 33
Tel. (087) 520-18-44; 0-605-990-280; 0-510-145-891

(V33003)

- * **autoczęści zachodnie**, Łada, Tawria, Skoda, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-01-21 K14401
- * **AUTOGAZ, montaż** tel. 0-87-523-94-31 V3620
- * **autonaprawa, lakierowanie**, tel. 0-603-378-803 V16939
- * **beziprzewodowy internet iPlus**, tel. 0-87-520-13-31 L3103
- * **BHP i p.poż. SKLEP**, ul. Grunwaldzka 16a (wejście od strony rzeki), tel. 0-87-520-17-89 V30505
- * **Biuro Rachunkowe „Arnold”**, tel. 0-87-520-15-30 K14002
- * **Centrum Fotografii i Video**, tel. fax, 0-87-520-14-00 V13902
- * **Centrum Ogrodnicze**, ul. Rzeźnicka 6, tel. 0-87-520-22-07 V18812
- * **Compensa – również ubezpieczenia zdrowotne**, tel. 0-603-100-524, 0-87-520-46-76 V26108
- * **części samochodowe**, ul. Sokola 1D, tel. 0-501-639-658 V27707

ELEKTRO-MOTO-DOM NOWY SKLEP

anteny, głośniki, akcesoria elektrotechniczne, autotuning, naprawa sprzętu elektronicznego. Kolejowa 6, tel. 0-509-489-447

(V31504)

FIRANY, ZASŁONY, SKLEP, SPRZEDAŻ, PROJEKTOWANIE, SZYCIE

Plac Wolności 20, tel. (087) 520-02-09

(V18403)

- * **gastronomia – imprezy okolicznościowe, catering** (na wynos), tel. 0-87-520-49-60 V33406
- * **hotel „Centrum”**, tel. 0-87-520-12-00 V23619
- * **hotel „Mazury”**, tel. 0-87-520-40-50 V23629
- * **hurtownia, owoce, warzywa, przetwory**, tel. 0-87-520-43-73 V32703
- * **hurtownia ryb**, tel. 0-87-520-00-80 V32603
- * **hurtownia spożywcza**, Gołdapska 31, tel. 0-87-520-01-50 V30205
- * **HUSQVARNA – naprawy pił, kosiarek, wykaszarek**.
Tel. (087) 520-02-12. V31304
- * **hydraulik**, tel. 0-502-383-533 K12605
- * **jubilerskie**, plac Wolności 13, tel. 0-87-520-47-47 V26307

KOMINKI grzewcze i tradycyjne projektowanie i wykonawstwo

Tel. (087) 52026-88; 0-502-381-995

(K12704)

GLAZURA, terakota, drzwi, armatura sanitarna, kominki, prace wykończeniowe

Rampa PKP,

tel. (087) 520-13-87)

RATY.

- * **kompleksowe wykonawstwo instalacji sanitarnych „SANEL”**, ul. Ełcka 2, tel. 0-87-520-49-33 V25208

KOSZENIE TRAWNIKÓW

CENY UZALEŻNIONE OD POWIERZCHNI.

Tel. 9-606-481-448

(V32304)

- * **kredyt tani**, tel. 0-87-520-01-89 V30405
- * **kredyty Lukas Bank**, tel. 0-87-520-22-47 K421
- * **Kredyty, ubezpieczenia**. Tel. (087) 520-20-55 V26407
- * **meble na zamówienie**, tel. 0-509-596-063 V22910
- * **MEBLE – salon**, Jan Bagiński, ul. Rzeźnicka, tel. 0-87-520-29-23 V31409
- * **Meble, sklep, rampa PKP**. Tel. (087) 520-19-44. V31804

- * **nagrobki**, Ryszard Topolski, tel. 0-501-611-547 V22810
- * **Pieczętki „Pelikan”**, plac Wolności 7C (I piętro nad sklepem mięsnym „Mazury” tel. (087) 520-04-80 V24608
- * **pralnia chemiczna, dywany**, ul. Grunwaldzka, tel. 0-87-520-26-93 V21310

Okna i drzwi z drewna i PCV tylko na zamówienie.

Szybkie wykonanie **NAJNIŻSZE CENY!!!**

Olecko, Rzemieślnicza 2A
Tel. (087) 523-42-35

0-501-720-701



k2okna@vp.pl

(V30805)

PIZZA NA TELEFON

PIZZERIA „PRIVE” zaprasza od 10⁰⁰ do 22⁰⁰

Tel. (087) 520-31-32, sms 0-505-314-536

(V34202)

Pizza na zamówienie od 12⁰⁰ do 22⁰⁰ (niedziela od 11⁰⁰)

Tel. (087) 523-00-43. Dowóz na terenie miasta – gratis!

PIZZERIA „POD PAPUGAMI”, Osiedle Siejnik

(V29306)

- * **pralnia, magiel**, tel. 0-607-373-479 V35901
- * **pralnia, magiel, chemia**, ul. Nocznickiego 1A, tel. 0-606-756-380 K9807

PROJEKTOWANIE, URZĄDZANIE OGRODÓW OD A DO Z Sprzedaż roślin wodnych i kolekcjonerskich, rododendronów

(V23309)

Tel. 0-693-239-934

- * **przezwajanie silników, naprawy AGD**, tel. 0-87-520-20-75, 0-601-538-553 K12408

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA • usługi weterynaryjne

ul. 11 Listopada 24C • **leczenie zwierząt domowych**
tel. (087) 520-30-73
tel. (087) 520-27-89 • **badanie mięsa**

(V24009)

- * **roboty ziemne fadromą, wywrotką, żwir, piasek, wykopy**, tel. 0-606-113-276 V29606
- * **rowery, naprawa, skutery**, tel. 0-87-520-29-75 V34102
- * **rozliczenia podatkowe**, tel. 0-87-520-31-70 L2211
- * **RTV naprawa sprzętu**, plac Wolności 19, tel. 0-87-520-24-82 V32204
- * **serwis opon**, nowe, bieżnikowane, tel. 0-512-217-655 V36201
- * **serwis pilarek, koszarek, wykaszarek, Las i Ogród**, rampa PKP, tel. 0-87-520-48-78 L3802
- * **sklep mięsny „Mazury” plac Wolności 7c**, tel. 0-87-520-23-14 V32904

SKLEP SPOŻYWCZY „TOMEK”

Duży wybór alkoholi i herbat na wagę

Czynny: codziennie – do 22⁰⁰, piątek-sobota – do 24⁰⁰
Plac Wolności 24 Zapraszamy

(V30305)

- * **skup metali, surowców wtórnych, odbiór własnym transportem, najlepsze ceny**, ul. Ełcka 2, tel. 0-501-611-961 V31904
- * **SOLARIUM, modelowanie paznokci, akryl, żel**, plac Wolności 9, tel. 0-87-520-32-10 V34502
- * **spawanie aluminium**, tel. 0-508-192-094 V30615
- * **studio reklamy „Best”**, tel. 0-87-520-62-57 V2521
- * **Taxi „Plus”**, tel. 0-87-520-14-14 K321
- * **Taxi „Z”**, tel. 0-87-520-12-12 V2221
- * **tłumacz języka francuskiego**, tel. 0-604-232-562 L3203
- * **transport**, tel. 0-508-192-094 V30605
- * **turystyczne „Dem-Bus”**, kraj, zagranica, tel. 0-504-065-770 K11605
- * **wędzenie mięsa**, Adam Kamiński, Targowa 20, tel. 0-87-520-21-13 V73426
- * **wykonam rzeźby ogrodowe**, tel. 0-660-466-270 K13703

Wypożyczalnia elektronarzędzi HITACHI

SKLEP „MAJSTER”, Armii Krajowej 3
Tel. (087) 520-26-39

(V34002)

- * **WYPOŻYCZALNIA DVD**, tel. 0-87-523-01-54 V24309
- * **wypożyczalnia rowerów „Impuls”**, tel. 0-87-520-36-92 V35401
- * **zakład krawiecki**, Irena Łapińska, tel. 0-87-520-24-82 V32004
- * **zoologiczny sklep**, tel. 0-87-520-04-46 V2324
- * **zupy regeneracyjne**, tel. 0-87-520-15-78 V2621

Kalendarz imion

6 czerwca

Beaty, Bogumiły, Dominiki, Doroty, Ingridy, Klaudii, Laury, Nory, Pauliny, Artemiego, Artemiusza, Cichomira, Dominika, Klaudiusza, Laurentego, Nikifora, Norberta, Symeona, Więcerada

7 czerwca

Anny, Ariadny, Delfiny, Jarosławy, Lucrecji, Roberty, Wiesławy, Ciechomierza, Ciechomira, Gustawa, Hieronima, Jarosława, Roberta, Wiesława

8 czerwca

Adeli, Ady, Celestyny, Celi, Celiny, Celestyna, Maksyma, Maksymiliana, Medarda, Medora, Sewera, Seweryna, Wilhelma, Wyczesława, Wyszczesława, Wyszczesława

9 czerwca

Anny, Anny-Marii, Felicji, Pelagii, Tekli, Dominika, Efrema, Felicjana, Niemsta,

Normana, Pelagiusza, Ryszarda, Sławoja, Stanisława, Waltera

10 czerwca

Bogumiły, Dany, Diany, Iwony, Małgorzaty, Rafaeli

Bogumiła, Edgara, Henryka, Maksyma, Nikity, Onufrego, Piotra, Zachariasza

11 czerwca

Adelajdy, Anastazji, Barbary, Flory, Róży, Teodozji

Anastazego, Barnaby, Benedykta, Daniela, Feliksa, Radomiła, Radomira, Radosława

12 czerwca

Alicji, Antoniny, Janiny, Leokadii, Leonii, Niny

Bazylego, Gwidona,

Jana, Leona, Onufrego,

Placyda, Wyszczesława,

Wyszczesława, Wyszczesława

Przysłowia i powiedzenia

- Gdy się Medard (8 czerwca) rozplącze, a Jaś (12 czerwca) nie utuli, popłacze pewnie aż do Urszuli
- Czerwiec i na kosę pierwiec.
- Czerwiec nosi dni gorące, kosa brzęczy już na łące.
- Jaka będzie Małgorzatka (10 czerwca), takie i pół latka.
- Pełnia czerwcową – burza gotowa.
- Czerwiec temu się zieleni, kto do pracy się nie leni.

KRC  OKNA DREWNIANE sp. z o.o. (V30105)
19-400 Olecko ul. Goldapska 31d, tel./fax 087 / 520-48-44
www.krc-okna.pl e-mail: marketing@krc-okna.pl

Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

Dokończenie ze s. 20.

W sumie było fajnie, hucznie i wesoło. Ale oczywiście dla innych to i tak źle. O ile skończony dwa tygodnie temu zjazd PO służył wyłącznie temu, że tam zobowiązano się do dalszej i jeszcze większej wojny z PiS, bo... „im gorzej tym lepiej dla nas”. Co ciekawsze, przeglądając sobie na chłodno to co było na tamtym zjeździe i co padało z trybun i ust mówców, moje wnioski na temat wielu polityków z PO po prostu potwierdziły się. To nie są ludzie, którzy kiedykolwiek powinny dostać władzę w swoje ręce. Kto nie wierzy – to proszę zrobić rzetelną prasówkę i poczytać sobie co mówiono, o czym i jak. Jak ktoś znajdzie inne stwierdzenia dotyczące naszego kraju i troski o ten kraj w innej formie, niż: jest źle, bo my nie rządymy, a każda inna forma rządów niż nasza jest zła, faszystowska, cofająca itd. Wypada mi podziwiać ludzi, którzy mówią o swoich liderach i sympatiach politycznych w ogóle nie słuchając tego, co oni tak na prawdę mówią. „Mityczny układ” nie istnieje... Tylko dlatego ostatnio jest tyle aresztowań i spraw dotyczących tego mitu. Być może to psychoza i hipnotyczny wpływ na policję i prokuraturę obecnej władzy.

Inna sprawa: strajki lekarzy. Doprowadzili nawet do tego, że ich kolega po fachu, jakby nie było autorytet w dziedzinie medycyny i znający dość dobrze realia pracy lekarzy, wkurzył się. To ostatnie słowo jest bardzo delikatne w opisie stanu, w jakim jest minister Religa. Nawet kilka

gazet zajęło się lekarzami - prowadzonymi twierdzącymi, że zarabiają grosze. I co im wyszło: że nieoficjalnie zarabiają więcej niż mogliby się dorobić wyjeżdżając za granicę, czym tak strasz. Przecież to nie jest tajemnica, że spora część lekarzy potrafi pracować nawet 40 godzin na dobę i do tego jeszcze mieć parę godzin na sen, czy czas wolny. Lekarze i prawnicy to grupa społeczna, przez której ręce przechodzi spora część pieniędzy, która jest określana jako „szara strefa”. I to nie jest jakiś Kowalski ścigany przez urzędy skarbowe, bo zarobił bez podatku 500 zł. Taki Kowalski to przyszc. Niech lekarze wprowadzą do swojego życia finansowego kasy fiskalne i rozliczają się uczciwie z każdej złotówki. Dochód lekarza to nie jest tylko to, co on zarabia oficjalnie! Więc proszę nie mydlić oczu ludziom, że mało. Jak mało, to podnoś człowieku swoje kwalifikacje, lecz dobrze, bądź dobrym lekarzem. Nie groź, że nie będziesz leczył dzieci! A po za tym: na Ukrainie i Białorusi czeka wielu świetnych lekarzy, byle tylko było to możliwe to zastąpią Ciebie w pracy. Płace są takie, na jakie stać Państwo!

Ciekawostka. W Holandii pedofile chcą założyć partię polityczną, która chce obniżenia wieku legalności współżycia płciowego do 12 lat. Mają też inne pomysły. Na przykład... darmowe przejazdy koleją (dla nich w celu poszukiwań?). Jeśli taka ma być Unia – to paszli won sabaki!

Jeszcze jedno. Do piszącego teksty niżej - kto myśli inaczej nie jest głupi,

czy brakuje mu wiedzy... To raczej, ktoś kto pisze takie słowa powinien więcej myśleć i zastanowić, czy nie myli się zarzucając innym zły kierunek myślenia. Jeśli inni myślą inaczej i inaczej postrzegają rzeczywistość – to mają do tego prawo. Nigdy nie napisałem, że PiS się nie myli, a inni się mylą. Piszę tylko o tym, że myślę podobnie jak PiS i jak Kaczyńscy. A poza tym proszę nie pisać o historii, a zwłaszcza nie tworzyć jej poprzez wymyślanie na przykład, dlaczego Stalin „musiał” podpisać pakt Ribbentrop – Mołotow... przez Polaków (nazwę to po „imieniu”: kompletna bzdura połączona z brakiem wiedzy historycznej). To taka moja prośba – nigdy proszę nie pisać o historii, zwłaszcza, że nie ma się o niej pojęcia. Jestem uczulony na punkcie historii i uważam, że argumenty „ssane z palca” nie najlepiej świadczą o pewnych kwestiach. Każde inne „tworzenie” rzeczywistości wg własnego „widzimisie” toleruję i traktuję jako przejaw własnego zdania i przemyśleń. Ale wymyślanie historii, faktów i słów z nią związanych uważam za przekroczenie pewnych norm. Poza tym stosowanie „wymyślonych faktów” uważam za przejaw dialektyki marksistowskiej (doskonale wiem o czym piszę): dowolny, nawet wymyślony dowód ma stanowić o naszej racji i słuszności naszego twierdzenia. Niestety, ale wymyślanie dowodów i faktów całkowicie podważa coś, co w czymśś mniemaniu ma uchodzić za rację. Tak nie prowadzi się polemiki i dyskusji.

PAC



Jak na razie...

Jest rzeka Lega zaczynająca się gdzieś tam koło Białej Oleckiej, zasilająca nasze jezioro Oleckie Wielkie. Strumyk wpadający do tejże rzeczki przepływa przez Lenarty. W Lenartach nad tym strumyczkiem funkcjonuje gorzelnia i produkuje przemysłowy spirytus. Właściwie to nie nad całym ciekim, bo przed gorzelnią rozdwa się on i tylko jedna z odnóg przepływa przez teren zakładu. Przy produkcji spirytusu powstają odpady, które powinny być w całości utylizowane a w niepojęty sposób część z nich przenikła do ww. odnogi i totalnie ją zanieczyściła. Komisja z Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w maju zbadała skład sączącej się tam brei i w wyniku kontroli ukarano sprawcę zanieczyszczeń mandatami. Przed pokutą sprawca wyraził żal za swe zaniedbania i obiecał poprawę.

Dotychczas „od zawsze” głównym ciekim była ta właśnie obecna smródka przepływająca przez teren zakładu, ale po przeprowadzonych rok temu pracach melioracyjnych na drugiej odnodze woda przestała nią płynąć, bo to coś wilgotnego, śmierdzącego, gęstego i sączącego się leniwie nijak mianem wody nazwać nie było można. A i do podlewania istniejących tam ogródków w żaden sposób się nie nadawało. Dlatego wniosłem również o przywrócenie poprzednich stosunków wodnych i w wyniku tego pierwszego czerwca komisyjnie, w obecności przedstawicieli wszystkich zainteresowanych stron i prasy, dokonaliśmy wizytacji. Kierownictwo gorzelnii wzięło sobie do serca informację o zarzutach uprzednio wysuwanych wobec zakładu i za-

stany przez komisję stan w pełni wszystkich zadowalał – czysta woda płynęła sobie równomiernie dwiema odnogami. Dyrektor gorzelnii i przedstawiciel właściciela zgodnie obiecali, i zostało to odnotowane w protokole pokontrolnym, że taki stan rzeczy, tzn. przepływ wody w ciekach i w dodatku czystej będzie już na wieki wieków utrzymywany. Miejmy nadzieję, że tak się stanie. Gorzelnia również powinno zależeć na wywiązywaniu się z takiej dzentelmeńskiej umowy, bo teraz, po ukaraniu mandatami za zanieczyszczanie wód odpadami poprodukcyjnymi, przy stwierdzonej recydywie – następnym krokiem może być skierowanie sprawy do Prokuratury i Sądu. Zastraszeni miejscowi mieszkańcy i lokalni samorządowcy chyba tak jak dotychczas nie będą zauważać problemu, ale ja będę nadal często odwiedzał mieszkających tam rodziców...

Był kiedyś taki kawał: Spadającego z

dziesiątego piętra człowieka, w czasie jego lotu, mieszkańcy niższych pięter pytali co się dzieje. Ten odpowiadał: „Jak na razie wszystko w porządku!” Nie wiem, doprawdy, skąd to skojarzenie...

P.S.

W komisyjnym ocenianiu jest jeszcze sprawa wylewania na pola – na podstawie wydanego przez Starostę dziwnego co najmniej zezwolenia – wywaru z ww. gorzelnii w roli nawozu, który to odpad, wg WIOŚ nawozem nie jest. Może ja się mylę, może i brak mi fachowej wiedzy, ale robienie na ukrytym pod lasem między Lenartami a Babkami Oleckimi poletku bagna z czystego wywaru chyba jest draństwem i zbrodnią przeciwko naszemu środowisku naturalnemu.

Ja nie zgadzam się na degradację naszego środowiska przez przemysł i dziwną ślepotę urzędników i lokalnych samorządowców!!! A Państwo?

Zbigniew Kaczmarek

Fot. Marek Pacyński



Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie i Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Olecku ogłaszają

konkurs plastyczny dla dzieci

w 50. rocznicę śmierci A.A. Milne i w 80. rocznicę pierwszego wydania Kubusia Puchatka pt. „Przyjaciele Kubusia Puchatka”

1. W konkursie udział biorą dzieci w wieku 5-6 lat.
2. Prace mają być w formacie A4, technika: rysunek, wycinanka, wyklejanka, wydzieranka.
3. Do każdej pracy należy dołączyć formularz zgłoszeniowy.
4. Prace dostarczyć do Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej do dnia 30.06.2006r.
5. Dwanaście najlepszych prac przejdzie do etapu wojewódzkiego konkursu.
6. Finał wojewódzki odbędzie się w listopadzie 2006 r.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie i Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Olecku ogłaszają

konkurs literacki dla dzieci

w 50. rocznicę śmierci A.A. Milne i w 80. rocznicę pierwszego wydania Kubusia Puchatka pt. „Przyjaciele Kubusia Puchatka”

1. W konkursie udział biorą dzieci w wieku 6-13 lat (zespółowo).
2. Prace mają być w formie wydruku komputerowego na formacie A4, nie więcej niż 2 strony (1800 znaków bez spacji na stronie) i zawierać opowiadania tematyczne związane z bohaterami „Stumilowego Lasu”.
3. Do każdej pracy należy dołączyć formularz zgłoszeniowy.
4. Prace dostarczyć do Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej do dnia 31.08.2006r.
5. Dwanaście najlepszych prac przejdzie do etapu wojewódzkiego konkursu.
6. Finał wojewódzki odbędzie się w listopadzie 2006 r.

Konkurs oratorski „Miłość i cierpienie w rodzinie”

17 maja w Gimnazjum nr 2 odbył się konkurs oratorski. Tematem wystąpień gimnazjalistów była „Miłość i cierpienie w rodzinie”. Dziś publikujemy tekst trzeciego wyróżnionego przemówienia.

Szanowni państwo!

Tematem mojego wystąpienia jest zagadnienie dotyczące „Miłości i cierpienia w rodzinie”. Na wstępie chciałabym zdefiniować pojęcie cierpienia. Jest to negatywny stan psychiczny bądź fizyczny i emocjonalny doświadczany często jako ból. Miłość natomiast jest pojęciem, którego nie można ująć w sztywną definicję. Często utożsamiana z uczuciem, które przejawia się w relacji do drugiej osoby, połączone z silnym pragnieniem obcowania z nią, jest to także relacja oparta na uczuciu miłości. Od wieków jest przedmiotem fascynacji. Obecna w sztuce, literaturze, psychologii, religii. Uważana za sens życia ludzkiego – czyniąca je prawdziwym i w pełni szczęśliwym. Pewnie każdy z nas doświadczył w swoim życiu tych dwóch odmiennych uczuć. Życie rodzinne powinno być wypełnione wzajemną miłością. W rodzinie uczymy się kochać tak po prostu, za nic. Nieważne, czy zmywamy naczyń, czy obsługujemy komputer, czy odrabiamy lekcje, czy odpoczywamy, ważne – jak to robimy, ważne, czy kochamy. W

rodzinie człowiek jest kochany ze wszystkimi słabościami i wadami, z całym bagażem swoich problemów. Miłość nie jest tylko uczuciem, wzruszeniem, zapatrzeniem, Jest dojrzewaniem, troską i wzajemną za siebie odpowiedzialnością. Gdy wszystko jest, a miłości nie ma, to człowiek czuje się jak osierocone dziecko obłożone zabawkami. Ma niby wszystko a tak naprawdę nie ma niczego — nie ma kochających rodziców. Ryszard Zatorski w ostatnim swym filmie „Tylko mnie kochaj”, ukazał dialog małego dziecka z ojcem, który od własnej córki dowiedział się, że jest tatą. Chcąc dziecku zrekompensować minione lata mówi „Zrobię dla ciebie wszystko”. „Ja nie chce wszystkiego” — słyszy odpowiedź: „A co ?” „Tylko mnie kochaj”. Jest to bardzo ważne przesłanie, ponieważ w dzisiejszym świecie, nawet w rodzinie, brakuje czasu na miłość. Żle jest gdy nasze serca przestają myśleć i zapominają o tym, co najistotniejsze. Zajmują się sobą i kochają po swojemu; krzyczą, ranią, obrażają się i boją. Rzucają się w złości i miotają czasem nawet w nienawiści. Rodzina staje się polem walki, gdzie jedna osoba potrafi nieraz wszystkich ster-

roryzować. Nie tak ma być między nami. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że osobami, które bardzo cierpią w rodzinach są dzieci. Badania dowodzą, że 80% rodziców w Polsce bije swoje dzieci. Cierpienie jednak nie polega wyłącznie na bólu fizycznym. Często przecież cierpienie ma wymiar psychiczny, może nim być np.: zdrada zaufania, samotność, bycie oszukany, lęk. Cierpienie może mieć także wymiar duchowy. Przykładem takiego cierpienia mogą być rozterki przed podjęciem decyzji związanej z własną postawą moralną, oceną własnego postępowania, utratą sensu życia, wyrzuty sumienia itd. Cierpienie jest jednym z dominujących doznań życiowych. Choć niepojęte i jakże często trudne do udźwignięcia, splecione jest z życiem w sposób nierozdzielny.

Można jeszcze długo mówić o miłości i cierpieniu. Oczywiście wydaje się fakt, że życie rodzinne powinno być przepełnione miłością, a nie cierpieniem. Miłość jest bowiem podstawową potrzebą człowieka, która powinna być zaspokojona od pierwszych chwil życia. Tylko rodzina może w pełni tę potrzebę zaspokoić. Wszyscy powinniśmy o tym pamiętać.

Dziękuję bardzo za wysłuchanie

Izabela Sulińska kl. IIc

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Świętajno k/Olecka informuje, że na tablicy ogłoszeń tutaj. Urzędu wywieszono **wykazy nieruchomości, stanowiących mienie komunalne gminy, przeznaczonych do rozdysponowania** Zarządzeniem nr 11/06 z dnia 31 maja 2006 r., obejmujące:

- budynek mieszkalny nr 104/3, zlokalizowany na działce nr 699 o pow. 228m2 obręb Świętajno – załącznik nr 1 (sprzedaż na rzecz najemcy);
- działki z prawem zabudowy letniskowej i pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, obręb Świętajno i Borki – załącznik nr 2 (sprzedaż w drodze przetargu).

(K14901)



REMA
PODŁOGI ŚCIANY

- panele podłogowe i ściennie
- wykładziny, rolety
- akcesoria wystroju wnętrz

(178520)

Olecko, Plac Wolności 11, tel. (087) 520 22 57
Suwałki, Kościuszki 103, tel. (087) 565 72 71

Nadleśnictwo Olecko ogłasza

(K14501)

wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży zgodnie z art. 40a Ustawy o Lasach z dnia 28.09.1991 r. oraz ustawy z dnia 07.07.2005 o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości.

Lp.	Nadleśnictwo Obręb leśny Oddział Pododdział	Nazwa obrębu ewidencyjnego Nazwa gminy Adres nieruchomości	Numer ewidencyjny działki Numer księgi wieczystej Nazwa Sądu Rejonowego Powierzchnia działki w m ²	Rodzaj zabudowy i sposób zagospodarowania
1	2	3	4	5
1.	Olecko Olecko 126s	Rosochackie Olecko Rosochackie31/1 19-400 Olecko	3126/6; 3126/5 2553 SR w Olecku 1668,102	1/2 budynku mieszkalnego za- siedlonego Bud. gospodarczy

Nadleśniczy



Młoda Fala i szczupaki!!!

Niedziela, 28 maja 2006r., pomosty LOK nad jeziorem Olecko Wielkie, godzina 6.30.

Właśnie tutaj wyznaczyli sobie spotkanie wędkarze rywalizujący o tytuł **Spinningowego Mistrza Klubu Wędkarskiego UKLEJA na rok 2006**. Stawiło się 18 zawodników, w tym dwie Krysie: Majewska z Raczek i Żyszkiewicz z Suwałk (Niestety, tradycyjnie z Olecka żadna Pani nie stanęła na starcie... Czyżby płeć piękna nie miała w spinningu w Olecku swoich reprezentantek?). Już w lipcu Panie mogą zadać kłam takiemu twierdzeniu i wystartować w Mistrzostwach Olecka – ZAPRASZAMY!!!! Kobiety startują gratis!!!

Pogoda przywitała nas zimnem, ale na szczęście nie padał deszcz... Na razie. Siódma piętnaście startujemy. Na zbiorniku ponad 220 ha łódki szybko rozprzeździły się, każdy popłynął w swoje jedyne miejsce. Jedni ruszyli w kierunku „Szyjki”, inni na stronę „Skoczni”, kilku na „Dworek”, paru na drugą stronę jeziora. Już za sześć godzin waga zwerifikowała taktykę wędkarzy. W dobie telefonów komórkowych informacje przepływają natychmiast. Komunikaty między wędkarzami świadczą, że szczupak żerował znakomicie. Wszyscy je łowią, ale sporo jest niewymiarowych, które wracają do jeziora. Duże szczupaki nie dają większych szans wędkarzom, ponieważ interesują się małutkimi przynętami, a te uwiązane są do cienkich żyłek na delikatnych wędkach. Kontaktów ze szczupakami naliczyliśmy kilkadziesiąt!!! Jest super. Okonie także się pokazują i to całkiem niezłe. Moje obawy o wyniki są zupełnie niepotrzebne. Wszyscy łowią! Tylko ta pogoda... Jak z zegarkiem w ręku deszcz przejął sprawy w swoje kropelki i do końca imprezy rzeźsiście nas polewał. Ale nic to, Baśka, jak mawiał Mały Rycerz Wołodyjowski. Trzynasta trzdziesiątka i wszyscy zdają karty startowe. Waga w ruch. A jest co ważyć. Jest komplet szczupaków – Robert Anuszkiewicz – Młoda Fala w oleckim wędkarstwie!! Paru wędkarzy przyniosło po dwa zębaczce, kilku po jednym, a wszyscy wagowo podpierają się okoniami i tylko w jednym wiaderku same okonie, ale jakie! To Józio Makowski w swoim „tajemnym” miejscu, które wszyscy znają, pociągnął ślicznych pasiaków. A oto wyniki:

1. Robert Anuszkiewicz	2870 pkt
2. Józef Makowski	2600 pkt
3. Marian Wojsiat	2120 pkt
4. Renisław Galicki	1600 pkt
5. Krzysztof Krajewski	1340 pkt
6. Kamil Urbanowicz	1250 pkt
7. Krystyna Majewska	1220 pkt

8. Mieczysław Gojlik	870pkt
9. Dariusz świeżyński	820pkt
10. Jakub Sulima	670pkt
11. Mieczysław Kopiczko	610pkt
...i inni - wszyscy z rybami.	

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale i dyplomy. Po zawodach grill w strugach deszczu, ale bardzo miłej atmosferze.

Podczas rozmów przy kiełbasce, oczywiście wnioski i dyskusje na temat łowienia. I tak: okonie stały na skrajach spadu nawet na półmetrowej wodzie, a szczupaki były wszędzie, gdzie była drobniaka. Skuteczne kolory? Jak tęcza. Jedni łowili na „podbite oko”, inni na „motoriki” a nawet na... „gacie teściowej” (kochane teścioweńki, wybaczenie, ale właśnie taką nazwę nosi w gwarze wędkarskiej jeden z kolorów przynęt). Sposoby prowadzenia? Trzeba było być! Więcej nie zdradzę.

Podsumowując, o ile Jezioro Oleckie Wielkie nie sprawdza się podczas zawodów podlodowych, to w spinningu, jak dotąd, nigdy nas nie zawiodło. Takiej ilości szczupaków nikt się nie spodziewał. Niech rosną i rozstawiają nasze jezioro. Gdyby tylko było odpowiednie miejsce – dostępny brzeg – to myślę, że i zawody spławikowe kończyłyby się ładnymi wynikami. Oleckie Wielkie nie jest jeszcze puste. A gdyby tak przekazać jezioro wędkarzom i wodniakom? Wiem, że Pan Burmistrz myśli o tym. Apeluję, aby nie przestał i nadal działał w kierunku przejęcia jeziora przez Gminę. Trzy, cztery lata intensywnego zarybiania i jeszcze intensywniejszej walki z kłusownictwem i mielibyśmy wspaniałą wodę. Na dzisiaj to mrzonki, ale może jutro??

Niedawno ogłaszaliśmy, jako Klub, konkurs na największe ryby z jeziora Oleckie Wielkie. Przykro mi, ale jeszcze nikt nic nie zgłosił. Wpisuję więc na rezerwową listę ryby złowione podczas



zawodów (rezerwowa dlatego, że ryby nie spełniają norm medalowych).

- Szczupak złowiony przez Mariana Wojsiata - 1250g, 56cm
- Okoń złowiony przez Józefa Makowskiego - 285g, 29cm

No to do roboty wędkarze łowiący na Oleckim Wielkim. Rekordy do pobicia.

Regulamin konkursu: www.ukleja-olecko.pl

Podczas zakończenia imprezy Prezes Koła Okoń Tomasz Gawroński zaprosił na 2 lipca na zawody na jeziorze Hańcza. A Ukleja oczywiście organizuje Mistrzostwa Spinningowe Olecka 30 lipca. Będą również zawody w drgającej szczytówce, ale z powodu braku terminów (przecież Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej!!!), przełożymy je chyba na jesień.

To tyle.

Z wędkarskim pozdrowieniem

Arnold Hościłło
Prezes KW UKLEJA

P.S. Serdeczne podziękowania składam Andrzejowi Kamińskiemu, dyrektorowi MOSIR, za udostępnienie łódek!!!





Kotwica w górę...

Fot. Bolesław Słomkowski



W strugach deszczu żeglarze Oleckiego Klubu Wodnego oficjalnie rozpoczęły sezon żeglarski 2006 w dniu 21 maja.

Uroczysta zbiórka miała miejsce na przystani Klubu. Zebranych powitał wicekomandor Leszek Kaszuba, życząc pomyslnych wiatrów, dobrych rejsów i wyników w regatach.

Po postawieniu bandery RP rozpoczęły się, mimo niesprzyjającej pogody, regaty otwarcia sezonu 2006, do których zgłosiły się 4 odważne załogi w klasie omega. Rozegrano 4 wyścigi przy średnim wietrze i na szczęście tylko drobnym deszczu. Rywalizacja była zacięta, tak że w jednym z biegów sporną sytuację na boi wyjaśnił dopiero zapis wideo.

Ostatecznie wyniki regat:

I miejsce – Leszek Kaszuba (sternik) i Waldemar Byczkowski, II miejsce – Cezary Pojawa, III miejsce – Andrzej Knociński i IV Miejsce – Konrad Lasota.

Regaty sędziowali: Bolesław Słomkowski, Jan Okńczyc i Maciej Gryziewicz.

BOS

Mini Liga Piłki Nożnej

Tegoroczną Ligę wiosenną wygrał zespół **TSV Victory** w składzie: Dominik Gałązka (kpt), Kamil Jurewicz (bramkarz), Filip Judycki, Marcin Rudziewicz, Łukasz Aleszczyk, Adam Pułeczki, Marcin Waluś i Adam Więcko. W klasyfikacji na najlepszego strzelca zwyciężył **Marcin Drężek** (BUKMACHERZY), który trafiał do siatki przeciwników 32 razy. Za najlepszego bramkarza Ligi organizatorzy uznali **Kamila Jurewicza** z TSV.

Oto ostateczne wyniki meczy **Oleckiej Mini Ligi Piłki Nożnej Amatorów**:

- BUKMACHERZY – GROM 7:0 (4:0)**; bramki: Marcin Drężek 4, Wojtek Kozłowski 2 i Karol Kozłowski.
- MASTER FIX - TSV Victory 1:3 (1:2)**; bramki: Patryk Wodzyński – Dominik Gałązka 2, Filip Judycki i Marcin Rudziewicz.
- THE KOVENANT - THE BELFERS 0:3 (0:1)**; bramki: Adam Czycza 3.
- BUKMACHERZY – MASTER FIX 4:0 (2:0)**; bramki: Marcin Drężek 3 i Wojtek Kozłowski.
- TSV Victory – GROM 3:0** (walkower).
- BUKMACHERZY – VACOS LOCOS 5:1 (3:1)**; bramki: Wojtek Kozłowski 2, Marcin Drężek, Karol Kozłowski i Piotr Klimaszewski – Hubert Grześ.
- MASTER FIX - VACOS LOCOS 3:1 (2:0)**; bramki: Andrzej Woroniecki 2, Patryk Wodzyński – Adam Kociński.
- TSV Victory - THE BELFERS 1:1 (1:0)**; bramki: Dominik Gałązka – Adam Czycza.

Końcowa tabela Ligi:

1. TSV Victory	18	45	78:21
2. BUKMACHERZY	18	39	72:25

3. MASTER FIX	18	27	32:43
4. THE BELFERS	18	25	32:31
5. VACOS LOCOS	18	22	36:43
6. THE KOVENANT	18	18	30:55
7. GROM	18	7	17:69

Kolejno: miejsce, nazwa zespołu, liczba rozegranych meczy, punkty, stosunek bramek zdobytych do straconych.

Zawody rozgrywano na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olecku – głównego organizatora Ligi.

OGŁOSZENIE ZHP

Komenda hufca ZHP im. K. L. Szyrmy w Olecku organizuje **obóz harcerski dla dzieci i młodzieży z naszego miasta, gminy i powiatu**.

Obóz odbędzie się w terminie 24 lipiec – 07 sierpień w bazie obozowej Bałdy Piec nad jeziorem Gim w gminie Butryny, położonej 26km od Olsztyna i należącej do hufca warmińskiego. W trakcie trwania obozu przewidziane są jednodniowe wycieczki do Olsztyna (Stare Miasto, Planetarium, Obserwatorium Astronomiczne, Zamek) i do Grunwaldu (Pole Bitwy i Muzeum).

Zapisy prowadzone są w siedzibie Komendy Hufca w Olecku, ul. Wąska 1 – osobiście lub telefonicznie, tel. (087) 520 25 57 w godz. 9⁰⁰-14⁰⁰ **do 20 czerwca 2006r.**

SAJESZCZE WOLNE MIEJSCA!

Pełna opłata za obóz wynosi 450,00zł od osoby (istnieje możliwość dofinansowania) i powinna być wniesiona **najpóźniej do 20 czerwca 2006r.**

Przy zapisie należy uiścić przedpłatę w wysokości **50,00zł** (jest ona związana z kosztami organizacyjnymi obozu). W razie rezygnacji z obozu przedpłata przepada.

**Komendant Hufca ZHP w Olecku
hm Teresa Gałaszewska**

(L2808)

Wydawca: **Wydawnictwo „Pir”, Bogusław Marek Borawski**. Adres redakcji: Olecko, ul. Zielona 37, skr. poczt. 44, tel./fax (0-87) 520 02 30, tel kom. red. nac. 0601-152-454; e-mail: jamach@poczta.fm. Redaktor naczelny: Bogusław Marek Borawski. Skład komputerowy, promocja: projekt i wykonanie – Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Pir”, 19-411 Świątajno 56/5.

Dyżur redakcyjny: poniedziałki, środy, czwartki, piątki w godz. 12⁰⁰-17⁰⁰.

Za treść ogłoszeń pismo nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do adustacji, skracania oraz opatrywania nadesłanych artykułów własnymi tytułami.

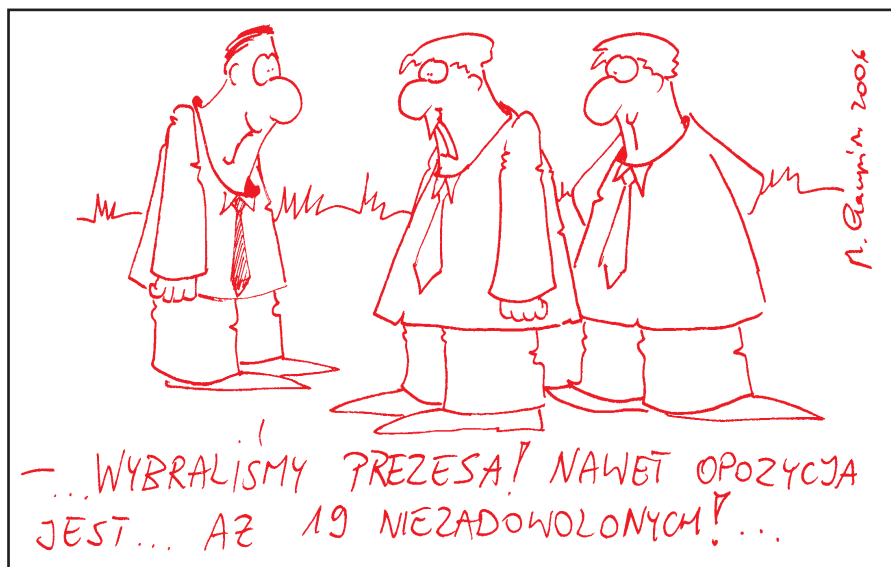


Pamiętnik znaleziony w kaftanie bezpieczeństwa

DZIEŃ 208

Państwo pozwolą, że będę jednak nudny i powtórzę swoje: minęło siedem dni. Siedem dni - dla jednych bardzo udanych, dla innych mniej. Jedne co mogą obiecać z fajnych rzeczy: w środę kolejna mała kumulacja, bo w sobotę nikomu nie udało się trafić sześciu dobrych cyfr. Czyli nadzieja pozostaje, a nawet odrobinkę wzrosła. Takie małe i przyjemne wariactwo. Przyjemnie sobie pomarzyć. Ale od marzeń powróćmy do rzeczywistości. A rzeczywistość jak zwykle nam daje wiele ciekawych spraw.

Przede wszystkim PiS ma nowego Prezesa. Co prawda wygląda zupełnie jak stary i nawet tak samo się nazywa – ale jest nowy i już. Wybory też były demokratyczne. W pełni demokratyczne, choć i choć kandydatów do stołka było wielu... słownie: sztuk jeden. Jednak wybory były bardzo udane. Nie robiono cyrku z kontrkandydatem. Bo po co? Przypominało to trochę („trochę” ha ha) dawne wybory do PZPR, ale jak wiemy demokracja ma swoje brutalne prawa i taki



wybór musi być. Znalazło się nawet 19 niezadowolonych z Prezesa, a nawet tacy, co się wstrzymali od oddania głosu. Sam Prezes zgłaszał duże wątpliwości, czy jego kandydatura przejdzie. Miał do tego prawo i trzeba oddać mu sprawiedliwość, że tak też mogło być. Ale udało się szczęśliwie. Wielu komentatorów, jak zwykle,

miało „wiele dobrego” do powiedzenia o zjeździe, ale co tam... grunt, że się wszystko udało. Nawet brat numer dwa oddał swoją legitymację numer jeden. I do jednego się zobowiązano: do szybszego likwidowania „układów” i „układzików”.

PAC

Ciąg dalszy na s. 15.

Komentarze i refleksje – nie tylko polityczne

Grzegorz Kudrzycki

1. 27.05.2006r.

Sąd w Szczecinie, na wniosek IPN, aresztował na dwa miesiące generała MO, który w 1981r. był komendantem wojewódzkim i podpisał decyzję o internowaniu działaczy SOLIDARNOŚCI 13 grudnia 1981r.

Generał tłumaczy, że „działał zgodnie z obowiązującym prawem” ale decyzje o zatrzymaniu 59 osób podpisał już 12 grudnia 1981r., a wg IPN, Dziennik Ustaw z dekretem wprowadzającym stan wojenny, został wydany 16 grudnia 1981r. i od tego dnia zaczęło obowiązywać prawo.

Uzasadnieniem dwumiesięcznego aresztu jest podejrzenie o mataczenie, tyle że śledztwo w tej sprawie toczy się od 3 czerwca 2005r., obciążające generała dokumenty znajdują się w zasobach IPN i podejrzany nie ma do nich dostępu. Jeżeli więc ktoś tu mataczy, to chyba nie generał, a raczej prokuratorzy IPN.

Idąc dalej tokiem rozumowania prokuratorów to należałoby aresztować wszystkich 49 komendantów wojewódzkich, bo wszyscy podpisywali decyzję o internowaniu, tylko gdyby nie podpisywali, to groziłby im wtedy sąd wojskowy.

Czy tak ma wyglądać pisowska sprawiedliwość, wykonywana rękami posłusz-

nych sobie prokuratorów IPN? Przypomina to raczej odwet. Czym naraził się generał obecnej władzy?

A co do oceny wprowadzenia stanu wojennego, to wolałbym pozostawić to historii – kiedyś, po latach, ta ocena może być bardziej obiektywna.

Przypomnieć tylko trzeba, że przez wiele lat po wprowadzeniu stanu wojennego badania opinii społecznej wykazywały duże

poparcie dla decyzji generała Jaruzelkiego. Przypomnieć też wypada, że Jaruzelski decyzję taką podejmował w końcu 1981r. i wtedy nie wiedział, że groźba „bratniej pomocy” ze strony ZSRR jest nierealna. Wreszcie, przypomnieć należy – dla tych, którzy pamiętają atmosferę tamtych dni – że groził nam chaos gospodarczy, być może jakaś wojna domowa i o jakiegokolwiek po-

C.d. na s. 13.

Insynuacje niekonieczne

Na stacji Haje w klubie country czeszy kowboje podają piwo. Ocierają się przechodząc o automaty z papierosami. Stawiają kolejne kreski na kartce, nie mówią po angielsku. Erotic Center tuż obok zachęca neonem „NON STOP”. Mogłoby to być dosyć widowiskowe, gdyby nie fakt, że myślę i o tym obrazku sprzed kilku dni. Młody rockista zaaferowany całą swoją osobą roni łzy nad kolejną, nieuchronną rewolucją, gdy przez okno dolatuje nie do twarzy, sielankowy szum rozleniwionego tłumu, a ja pijam cafe latte.

Fascynacja ludzi nadają sens ich życiu. Czasem go i pozbawiając.

Dzwonią do mnie ludzie. Hanka Bielicka i Tomasz Kammel. Hanka przed samą śmiercią – to mógłby być jakiś znak oczywiście, zachowuję jednak zimną krew i wciąż słucham grzecznie innych, anonimowych teleoperatorerek. Super oferty indywidualne, złote interesy. Poduszki gratis i mętlik w głowie, dają parom parasol w zamian - każdego dnia ponoszą przeraźliwe konsekwencje niewykorzystanych możliwości. Wszystko wreszcie cichnie wieczorem i mogę poczuć zapach pierwszego bzu zmieszany z rześkim powietrzem. Telefon milczy. Do dnia następnego.

Ewa Kozłowska